

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 48)**

z dnia 25 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 48)

25 października 2017 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych:

– rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876) w zakresie:

1) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

2) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

3) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) dotacje celowe z zał. nr 8,

c) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z zał. nr 7;

4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17;

5) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta:

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) dotacje celowe z zał. nr 8;

6) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Kaczmarska** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Jakub Kowalski** szef Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikami, **Beata Tokaj** szef Krajowego Biura Wyborczego, **Halina Szymańska** szef Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Maciej Berek** wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikiem, **Iwona Sokolińska** główny specjalista z Ministerstwa Finansów, **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor**, **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Serdecznie państwa witam. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Witam zaproszonych gości, przedstawiciela Komisji Finansów Publicznych, witam panią minister Agnieszkę Kaczmarską, witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów oraz Najwyższej Izby Kontroli.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. W takim razie stwierdzam, iż porządek dzienny został przyjęty.

Materiały dotyczące projektu budżetu państwa na rok 2018 otrzymali państwo pocztą elektroniczną oraz na urządzenia mobilne iPad. Przypominam, że komisja regulaminowa zobowiązana jest przedstawić Komisji Finansów Publicznych opinię wraz ze wska-

zaniem posła koreferenta, który przedstawi naszą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Do głosowania nad opinią przejdziemy na zakończenie naszego posiedzenia, po omówieniu wszystkich czterech części budżetowych.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2008 w części 02 – Kancelaria Sejmu.

Proszę o zabranie głosu panią minister Agnieszkę Kaczmarską. Bardzo proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Panie przewodniczący, szanowne prezydium, wysoka Komisjo, na dzisiejszym posiedzeniu pozwolą państwo, że przedstawię zatwierdzony przez marszałka Sejmu projekt budżetu Kancelarii Sejmu na 2018 r., który zakłada dochody na poziomie 1246 tys. zł oraz wydatki w wysokości 564 875 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wzrost wydatków zatwierdzony przez pana marszałka w projekcie budżetu na 2018 r., to jest on podzielony na trzy grupy. Pierwsza grupa to świadczenia na rzecz osób fizycznych. Świadczenia planowane na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów i limitów rosną o 2,9% w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2017.

W § 3030 Różne wydatki na rzecz osób fizycznych jest wzrost o 2589 tys. zł. Wynika on z podwyżki ryczałtu na biura poselskie do wysokości 14 200 zł, od pierwszego stycznia 2017 r. Korekta zwiększająca wydatki w tym paragrafie nastąpiła już po uchwaleniu ustawy budżetowej na rok 2017 r.

W § 3250 Stypendia różne, dodano 200 tys. zł, zgodnie z dyspozycją dotyczącą utworzenia programu stypendialnego dla studentów i doktorantów, których badania koncentrują się na państwach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej.

Druga grupa wydatków to są wydatki bieżące. W porównaniu do 2017 r. rosną o 7,5%. W § 4010 Wynagrodzenia osobowe pracowników jest wzrost o 7043 tys. zł. Do projektu budżetu przyjęto wynagrodzenia osobowe pracowników i uposażenia poselskie na tegorocznym poziomie, nie przewidując ich wzrostu. Zwiększenie wydatków na wynagrodzenia wynika z ujęcia dodatkowo 30 etatów, wzrostu naliczenia nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych w 2018 r. oraz podniesienia o 2% wydatków na dodatki do uposażeń poselskich dla członków komisji sejmowych w związku z podwyżką uposażenia jaka nastąpiła w 2017 r.

W § 4090 Honoraria nastąpił wzrost o 380 tys. zł, uzasadniony głównie planem wydawniczym Wydawnictwa Sejmowego oraz wzrostem honorariów za projekty wystaw organizowanych przez Bibliotekę Sejmową.

W § 4170 Wynagrodzenia bezosobowe jest wzrost o 511 tys. zł, wynikający z zabezpieczenia wydatków na ewentualne potrzeby związane z organizacją sesji plenarnej NATO.

W § 4000 Grupa wydatków bieżących jednostki jest wzrost o 15 448 tys. zł. Zakup usług remontowych – w 2018 r. zakłada się przeprowadzenie między innymi remontu pomieszczeń w Wydziale Tele-Radu, w budynku C-D, łącznie z zainstalowaniem nowego sprzętu ułatwiającego nagłośnienie oraz nagranie, to jest około 3000 tys. zł. Remont sali restauracyjnej w budynku K oraz przyległych pomieszczeń wyniesie około 2500 tys. zł oraz remont i adaptacja pomieszczeń zlokalizowanych na parterze budynku D.

Wymienione zadania wraz z pozostałymi robotami remontowymi, niezbędnymi do realizacji, wymagały zwiększenia wydatków na usługi remontowe o około 4000 tys. zł. Usługa informatyczna w biurach poselskich w związku z koniecznością zawarcia umowy na świadczenia usługi Kancelarii Sejmu w 2018 r. – Kancelaria Sejmu poniesie oprócz comiesięcznych opłat związanych z eksploatacją usługi jednorazowy wydatek w wysokości 3000 tys. zł. na instalację sprzętu w biurach poselskich i uruchomienie usługi.

Następna pozycja to jest organizacja sesji plenarnej NATO planowanej na maj w 2018 r. oraz obchody 100 rocznicy odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską niepodległości. Tutaj zabezpieczyliśmy środki finansowe na różnego rodzaju projekty związane z organizacją tych obchodów, a także na zadania związane z organizacją sesji plenarnej NATO. W związku z tym w projekcie Kancelarii Sejmu na rok 2018 zabezpieczyliśmy na oba zadania dodatkowo 5000 tys. zł, jako taką rezerwę.

Zakup mebli wzrósł o 1500 tys. zł, do wysokości 1700 tys. zł. To jest wyposażenie sali restauracyjnej, w budynku K, po remoncie; wymiana mebli gabinetowych w Kancelarii Sejmu oraz meble na stanowiska Straży Marszałkowskiej.

W § 4410 Podróże służbowe krajowe zabezpieczono dodatkowo 300 tys. zł na ewentualne potrzeby związane z sesją NATO.

W § 4420 Podróże służbowe zagraniczne jest wzrost o 403 tys. zł stosownie do zgłoszenia.

Trzecia grupa wydatków to są wydatki majątkowe. Rosną nam one aż o 91,4% w porównaniu do roku 2017. Znaczny wzrost planowanych wydatków inwestycyjnych związany jest głównie z kontynuacją budowy budynków dla potrzeb komisji sejmowych – to jest 70 521 tys. zł oraz planowaną przebudową i rozbudową budynku przy ulicy Ludnej 4a to jest 19 284 tys. zł.

Inne istotne finansowo zadania inwestycyjne o charakterze budowlanym, to przebudowa pomieszczeń Centrum Przetwarzania Danych na II piętrze budynku H, budowa instalacji wentylacji i klimatyzacji w budynku G, dostosowanie budynku K do wymagań ochrony przeciwpożarowej, system nadzoru wizyjnego terenów zewnętrznych i części pomieszczeń wewnątrz budynków sejmowych – to zadanie kontynuujemy od tego roku. W projekcie budżetu ujęto również wydatki inwestycyjne na zakupy związane z informatyzacją, między innymi komputery przenośne, stacjonarne, oprogramowanie i kontynuacja budowy zapasowego Centrum Przetwarzania Danych, urządzenia dla potrzeb sieci LAN w budynku T oraz włączenie budynku do infrastruktury sieci sejmowej, drukarki wysokowydajne. Mamy także środki na transport. Planujemy zakup 6 samochodów osobowych, mikrobus i wózek akumulatorowy. Planujemy również zakup sprzętu technicznego, a także systemy zabezpieczeń monitoringu. Głównie tutaj chodzi o urządzenia do prześwietlenia bagaży, bramki do wykrywania przedmiotów metalowych.

To jest omówiony przeze mnie plan budżetu, który mamy w ustawie budżetowej na rok 2018, natomiast w związku z przejęciem prowadzenia restauracji i zapewnienia usług gastronomicznych oraz przewidywanym wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2018 r. ustawy o Straży Marszałkowskiej pojawiła się tutaj konieczność zwiększenia wydatków Kancelarii Sejmu o łączną kwotę 25 950 tys. zł, która byłaby przeznaczona – jeśli tutaj będzie przychylność parlamentarzystów – na wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w restauracji. To jest około 50 etatów, na które planujemy 5100 tys. zł; na wydatki bieżące na restaurację planujemy około 3540 tys. zł; uposażenia funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej 27 160 tys. zł – ogółem, po przeliczeniu obecnych etatów i wzrostu o 120 strażników. To byłby wzrost aż o 15 160 tys. zł, a także umundurowanie dla tych nowych strażników, szkolenia oraz uzbrojenie i wyposażenie specjalne 2150 tys. zł.

Jednocześnie należy także zwiększyć prognozę przewidywanych dochodów z tytułu sprzedaży usług gastronomicznych o kwotę 2400 tys. zł, przy założeniu, że restauracje będą również obsługiwały oficjalne delegacje, spotkania, wizyty gości zagranicznych, krajowych, które będą klasyfikowane w koszty Kancelarii Sejmu. Kwota ta oparta jest na informacjach pozyskanych od poprzednich agentów, a także po rozmowach z Kancelarią Prezydenta, tam prowadzą taką stołówkę i punkt gastronomiczny, więc na tej zasadzie tutaj zaplanowaliśmy te koszty.

Po przedstawieniu powyższego zwiększenia projektu budżetu Kancelarii Sejmu, budżet będzie się kształtował następująco. Jeśli chodzi o dochody to tutaj planowaliśmy 3646 tys. zł. Byłby to wzrost o 275% w stosunku do roku 2017 oraz wydatki 590 825 tys. zł to jest wzrost o 22% w stosunku do roku 2017. Stosowne poprawki też mamy przygotowane.

Chciałam jeszcze dodać jedną ważną rzecz, że wczoraj wieczorem wpłynęła ustawa ołobudżetowa. Został nadany druk. W ustawie tej są niepokojące informacje, jeżeli chodzi o Kancelarię Sejmu, ponieważ jest tam informacja o zamrożeniu środków na wynagrodzenia, na rok 2018. Łączyłoby się z tym, że fundusz wynagrodzeń będzie na poziomie roku 2017 i przez to nie będziemy mogli uruchomić tego naszego punktu gastronomicznego, bo niestety łączy się to z zatrudnieniem 50 osób, a także z niemożnością wykonania ustawy, jeżeliby weszła w życie, o Straży Marszałkowskiej, gdzie potrzebujemy dodatkowo 120 etatów.

A więc tutaj też proszę szanowną Komisję o pomoc w tych kwestiach i jakieś wsparcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz o zabranie głosu panią poseł Jolanę Szczypińską w celu przedstawienia koreferatu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, szanowna Komisjo, mam przyjemność przedstawić koreferat Kancelarii Sejmu projektu budżetu na rok 2018. To jest część 02, dział 751, rozdział 75101.

Przedemną dosyć dokładnie zreferowała ten projekt budżetu pani minister w Kancelarii Sejmu, pani Agnieszka Kaczmarska. Ja tylko przypomnę państwu – te materiały również są państwu przecież dostępne – że projekt budżetu Kancelarii zakładał dochody na poziomie 1246 tys. zł oraz wydatki w wysokości 564 875 tys. zł. Te dochody zostały oszacowane na poziomie nieco niższym niż w roku 2017, a wydatki Kancelarii Sejmu zaplanowano w kwocie wyższej niż w roku 2017, co oznacza 117,3% planu na rok bieżący. Na ten wzrost złożyły się – tak jak tutaj mówiła pani minister – wydatki majątkowe, przede wszystkim o charakterze budowlanym oraz wydatki bieżące.

Świadczenia na rzecz osób fizycznych planowano na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów. Limity rosną o 2,9%, czyli to jest 2791 tys. zł w stosunku do ustawy budżetowej na 2017 r. Z uwagi jednak na podniesienie miesięcznego ryczałtu na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem biur poselskich i poselsko-senatorskich od stycznia 2017 r. wydatki w tej grupie ekonomicznej w stosunku do planu na 2017 r. po zmianach pozostają na tym samym poziomie.

Wydatki bieżące w porównaniu do 2017 r. rosną o 7,5%. Wydatki majątkowe rosną o 56 174 tys. zł co oznacza wzrost o 91,4% w porównaniu do roku 2017. Jest to związane, tak jak było tu mówione, głównie z kontynuacją budowy budynku dla potrzeb komisji sejmowych oraz planowaną przebudową i rozbudową budynku przy ulicy Ludnej.

W przedkładanym projekcie zabezpieczono wydatki na bardzo ważne wydarzenia, w tym na organizację Sesji Wiosennej Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, która odbędzie się w budynkach Sejmu i Senatu RP w maju 2018 r. W 2018 r. przypada 100-lecie odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą. Wobec tego również na tę uroczystość Kancelaria Sejmu zabezpieczyła wydatki w projekcie budżetu.

W drugiej części budżetu ogółem wydatki wyniosły 564 875 tys. zł. Na to składają się wydatki osobowe niezaliczone do wynagrodzeń, różne wydatki na rzecz osób fizycznych, nagrody o charakterze szczególnym, stypendia, grupy wydatków bieżących, wynagrodzenia osobowe pracowników, dodatkowe wynagrodzenia roczne, honoraria, składki na ubezpieczenia społeczne, składki na fundusz pracy, wynagrodzenia bezosobowe, nagrody konkursowe, zakup pomocy naukowych, zakup usług remontowych, podróże służbowe krajowe, podróże służbowe zagraniczne, różne opłaty i składki.

W następnych częściach mamy również dochody Kancelarii Sejmu na 1246 tys. zł. Na to składają się dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych, wpływy z usług, wpływy ze sprzedaży wyrobów, wpływy ze sprzedaży składników majątkowych, wpływy z rozliczeń/zwrotów z lat ubiegłych i różnych dochodów.

Są też usługi świadczone na rzecz Kancelarii Senatu. W części V jest budżet zadaniowy. Kancelaria Sejmu sporządziła ten projekt budżetu i on jest w wersji niezmienionej. Z uwagi na charakter zadania publicznego Kancelaria Sejmu, zgodnie z Katalogiem funkcji państwa, zadań, podzadań i działań budżetowych, odstąpiła od definiowania celów i mierników na rok 2018.

Budżet na rok 2018 w układzie zadaniowym jest zgodny kwotowo z wysokością planowanych wydatków w układzie paragrafowym.

Szczegóły mogli państwo znaleźć w materiałach. Powołam się również na opinię BAS. W konkluzji BAS twierdzi, że projekt budżetu państwa zasługuje na przyjęcie. Dochody zaplanowano w kwocie nieznacznie niższe niż w tegorocznej ustawie budżetowej. Wydatki na świadczenia na rzecz osób fizycznych wzrosną.

Jest też przed nami problem. Zwróciła się do nas pani minister z prośbą o poprawkę – jak rozumiem do części budżetowej – dotyczącą środków na uruchomienie tej części restauracyjnej i środków na Straż Marszałkowską.

W konkluzji bardzo proszę wysoką Komisję o przyjęcie tego projektu budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Chciałbym teraz zwrócić się do przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli o to, czy chcieliby zabrać głos w tej części. Bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Maciej Berek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów chcieliby zabrać głos?

Główny specjalista w Ministerstwie Finansów Iwona Sokolińska:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem otwieram dyskusję, czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, pani minister, chciałem zadać kilka pytań dotyczących budżetu, a także spraw związanych z budżetem Kancelarii Sejmu. Pierwsze pytanie, którego nie będę kontynuował jest jedno i konkretne. Coś zmieniło się w zakresie tego, że wszystkie budynki, jakie znajdują się pod adresem Wiejska 2/4/6, a właściwie przez 4/6/8 – zawsze mi się to myli – czy nadal Kancelaria Sejmu jest zarządcą tych budynków? Niezależnie, czy w danym budynku to są pomieszczenia sejmowe, czy senackie? Tak było bowiem do tej pory, że pani zarządzała całością nieruchomości tutaj.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak jest.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

I nadal tak jest, tak?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak. Senacką częścią też...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

O to mi chodzi.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czyli pani jako zarządcza, też tym zarządza. Druga sprawa jest dość śmieszna, bo pani mówi już jakby o rozwiązaniach na przyszły rok i chce zmian do budżetu, które są w pani zakresie, czyli na przykład to, że teraz będziemy karmieni i pracownicy Kancelarii Sejmu przez ekipę, która będzie zatrudniona w Kancelarii, jak rozumiem. A ja mam taki problem pewnej rzetelności budżetowej, bo pani nic nie mówi o wpływach z tego karmienia. Czyżby pracownicy Kancelarii i posłowie byli karmieni za darmo. Jak są koszty w postaci zatrudnienia 50 osób, to powinny być też z tego wpływy.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Mówiłam o tym.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ale rzecz najważniejsza. Chciałem zapytać: gdzie jest ustawa o Straży Marszałkowskiej? Przepraszam, projekt ustawy. Do mnie nie dotarła. Pani mówi o zwiększeniu o 120 etatów Straży Marszałkowskiej i z pewną oczywistością mówi o tym, że te etaty są potrzebne. Przecież to jest zwiększenie liczby etatów Straży Marszałkowskiej prawie dwukrotnie,

jeśli dobrze kojarzę liczebność Straży Marszałkowskiej w tej chwili. I pozostaje pytanie: po co tylu strażników Straży Marszałkowskiej? Cóż takiego się zmieniło w działalności Straży Marszałkowskiej, że potrzebne jest 120 dodatkowych etatów? Jakie zagrożenia się pojawiły, że dotychczasową obsadą Straży Marszałkowskiej, która i tak się zwiększyła – zdaje się w ostatnich dwóch latach – i jest potrzeba jeszcze tak dużej liczby etatów. To będzie dużo kosztować.

Przy okazji zapytam, czy prawdą jest to, co mawiają w projekcie widmie tej ustawy, że Straż Marszałkowska w tej ustawie dostaje pewne przywileje, na przykład emerytalne, takie jak wojskowi i policjanci w Polsce, czyli po 15 latach możliwość przejścia na emeryturę? To jest poważna zmiana, ponieważ to wtedy cała Straż Marszałkowska nie będzie podlegać pod powszechne ubezpieczenie społeczne w ZUS, tylko to będzie emerytura specjalna. Czyli to generuje kolejne koszty dla budżetu państwa.

Korzystając z okazji... Od ostatniej pani wizyty na posiedzeniu naszej Komisji minęło już prawie pół roku. Wtedy zadałem pytania dotyczące używania broni i ostrej amunicji przez Straż Marszałkowską. Powiem szczerze, że odpowiedzi nie dostałem. W międzyczasie znalazłem odpowiedź na zapytanie w trybie dostępu do informacji publicznej, gdzie Kancelaria Sejmu odpowiada – chodziło o wydarzenia lipcowe – iż strażnicy Straży Marszałkowskiej w lipcu, tak jak zwykle, byli wyposażeni w broń palną i amunicję ostrą. Cały czas czekam na odpowiedź z pani strony, kto, kiedy zmienił zasady używania ostrej amunicji przez Straż Marszałkowską?

W aspekcie tego, że ci panowie chodzą z ostrą bronią po terenie Sejmu; w aspekcie tego, że pani chce zwiększyć jeszcze o 120 etatów – to ja się pytam: o co tu chodzi? Bo na pewno nie o nasze bezpieczeństwo. A czy może chodzi o to, co odpowiedział poprzedni szef Straży Marszałkowskiej, że nie ma tylu strażników, żeby wynieść cały klub Platformy Obywatelskiej ze sali obrad? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem powitać przedstawiciela Komisji Finansów Publicznych panią Krystynę Skowrońską.

Oddaję głos panu posłowi Edwardowi Siarce. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli idzie o kwestię Straży Marszałkowskiej, to dobrze, żebyśmy mówili merytorycznie, dlatego że kwestia Straży Marszałkowskiej jest od dłuższego czasu dyskutowana. Ja sobie przypominam jeszcze lata 2005-2007 kiedy próbowaliśmy w Sejmie tę kwestię rozwiązać, ponieważ usytuowanie Straży Marszałkowskiej jest o tyle nieszczęśliwe, iż ona wtedy kiedy pisano ustawę o BOR de facto została dopisana niejako, bodajże w rozdziale 4, do ustawy o BOR. Natomiast Straż Marszałkowska wykonuje właściwie wszystkie te same zadania, które wykonuje BOR, oprócz tych – powiedzmy sobie – związanych z badaniami chemicznymi. Nie będę się wdawał tutaj w szczegółowe kwestie.

Stąd wydaje mi się, że akurat na naszej Komisji zawsze ta kwestia, żeby uregulować sprawę Straży Marszałkowskiej była rozumiana, iż powinniśmy to zrobić, aby całościowo ci ludzie, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo terenu sejmowego, osób przybywających tu do parlamentu, byli traktowani tak samo, jak funkcjonariusze BOR i wykonywali w pełni, w ramach tej ustawy, te zadania ochronne. Stąd rozumiem, że nie powinno nas dziwić, iż na ten temat w ogóle dzisiaj rozmawiamy, bo jakieś decyzje w tej sprawie w końcu zapadają. Od lat o to prosiliśmy – ja się tym zajmowałem – żeby w tym kierunku poszły zmiany. Mamy bowiem nienaturalną sytuację wynikającą z tego, że – tak jak powiedziałem – strażnicy wykonują te same zadania, a gdy idzie o kwestię uposażeń, czy kwestię – to co nazywamy jak gdyby przywilejem – są zupełnie inaczej traktowani.

Natomiast rzeczywiście jest kwestia liczby strażników i tu można by o to pytać, skąd mamy te dodatkowe etaty. Na dzień dzisiejszy – niczego tutaj chyba nie zdradzamy – strażników jest około 150, niecałe. Jeżeli mówimy o nowych obiektach, które będą oddawane w przyszłym roku, więc na pewno ten wzrost musi być. Nie wyobrażam sobie, żeby tym składem osobowym to obsadzić. I to jest kolejna rzecz.

Natomiast co do kwestii broni, to ta sprawa niczym się nie różni od tego co było. Strażnicy zawsze mieli dostęp do broni. To była decyzja komendanta, czy jest decyzja komendanta. Oczywiście, w nowej ustawie, wydaje mi się, że trzeba by do tego też inaczej podejść, uregulować to, ale pytania posła również świadczą o tym, że ta sprawa wymaga uregulowania, żeby nie robić wokół tego sensacji, że oto nagle strażnik jest z bronią. No, z czym ma być, jeżeli – powiedzmy sobie – nie miałby mieć żadnego instrumentu.

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Przez kilkadziesiąt lat był bez broni, a teraz...

Posel Edward Siarka (PiS):

Był zawsze, był z bronią, panie pośle...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, teraz głos ma pan poseł Edward Siarka.

Posel Edward Siarka (PiS):

To była decyzja komendanta. Broń jest zdeponowana. A więc nie ma tutaj żadnego problemu. Natomiast, oczywiście, kwestia jej użycia jest już inną kwestią, jeżeli mówimy o bezpośrednim użyciu. I po to jest chociażby ta ustawa, która jest nam na pewno w tej materii potrzebna.

Mówienie o tych sprawach tylko w aspekcie takim sensacyjnym rodzi niepotrzebne wrażenie, że oto wywracamy jakiś porządek rzeczy, czy też te działania mają być wymierzone przeciwko posłom. Przecież chyba nikt się z nas nie spotkał z taką sytuacją, że strażnicy działają na naszą niekorzyść. Raczej zawsze starają się nam ułatwić tutaj funkcjonowanie. Oczywiście są różne sytuacje, kiedy – powiedzmy sobie – ja też nie na wszystko się może godzę, bo uważam, że tam gdzie zwłaszcza jest policja i gdzie są przepuszczani posłowie, to uważam, iż strażnik być powinien. Ostatnio – że tak powiem – sam nawet taką małą awanturę wywołałem, kiedy policja mnie zatrzymuje, bo podobno coś jest na terenie Sejmu i policjant mi mówi, że nie mogę przejść. Pyta mnie: kim pan jest? Mówię, że jestem posłem. Usłyszałem wówczas: proszę wezwać strażnika. Uważam, że w takiej sytuacji, to jest również potrzebne, chociażby do tej obstawy personalnej, żeby na terenie Sejmu byli wszędzie strażnicy. Ktoś kto mnie zna, kto wie, że ja mogę przejść, a niekoniecznie muszę chodzić pół kilometra wokół Sejmu, żebym mógł wejść na teren Sejmu.

A więc to są takie historie, z którymi spotykamy się na co dzień. Myślę, że będzie ich coraz więcej ze względu na budynek, który jest za ulicą i dobrze byłoby, żeby wszyscy koledzy posłowie z większym zrozumieniem wypowiadali się na ten temat. Jakkolwiek uznają również za zasadne, abyśmy pytali dlaczego taka liczba, a nie inna, bo to są koszty, a dbamy o pieniądze publiczne. Myślę, że pewnie bym też zapytał, czemu akurat 120 etatów i z czego to wynika. Sądzę, iż pani minister by to doprecyzowała, żebyśmy nie uderzali sami w siebie. Nie uderzali w to co jest podstawą naszego bezpiecznego funkcjonowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Głogowski, proszę bardzo.

Posel Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, pani minister, zacznę od tego co jest wpisane w projekcie, czyli – zawsze zwraca uwagę – wzrost budżetu w odniesieniu do roku poprzedniego, kilkunastoprocentowy. Tu rozumiem, że główną przyczyną – tu pani minister tłumaczyła – jest kontynuowana, widoczna za oknem budowa. Chociaż ona wygląda na zakończoną, to każdy kto budował, to wie, że wykończenie często jest droższe niż postawienie murów.

Chciałem zapytać troszeczkę o tę budowę. Na jakim jest ona etapie, czy te wydatki w przyszłym roku one już będą blisko końca tej inwestycji i czy wszystko przebiega planowo.

Natomiast większą jednak ciekawość i wątpliwość budzi to, co pani minister zapowiedziała, czyli plan poprawki do tego budżetu w dwóch obszarach. Oczywiście, wydaje się,

że już po tych różnych próbach przecięcia przez Kancelarię Sejmu prowadzenie restauracji wydaje się być nieuniknione i nic innego nie wymyślimy.

Czy ja dobrze zapisałem, pani mówiła, pani minister o 50 etatach...?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak.

Posel Tomasz Głogowski (PO):

To chciałem zapytać, jak do tej pory wglądało to w przypadku firm, które prowadziły te restauracje? Ja się oczywiście nie znam na prowadzeniu działalności gastronomicznej, ale czy 50 osób dla dwóch punktów restauracyjnych... czy nie da się tego robić mniejszą liczbą etatów?

Mam również pytanie o Straż Marszałkowską i zwiększenie etatów. Pani minister uzasadniała to perspektywą wejścia nowej ustawy. Wydaje się, że ta ustawa... Oczywiście, ja akurat mogę mieć tu inne zdanie, niż pan poseł Siarka, ale wydaje mi się, że wyprowadzanie Straży Marszałkowskiej poza system normalny ubezpieczeń społecznych niekoniecznie jest wskazane, ale to nie ma wpływu na liczbę etatów. Oczywiście jest nowy budynek. Pewnie więcej strażników będzie potrzebnych przy Kancelarii Tajnej, ale jeżeli teraz jest około 150, to 120, to też budzi... Jeżeli rzeczywiście jest ich potrzeba o 120 więcej, to można by powiedzieć, że w tej chwili Sejm nie jest dobrze zabezpieczony. Tak? A raczej nic na to nie wskazuje. Od ilu lat ta liczba 150 strażników wystarczała do ochrony jednego budynku. Przecież oni nie stoją na każdym piętrze, tylko przy wejściach, prawda?

A więc moje pytanie brzmi, skąd aż 120 osób, jeżeli dodajemy jeden budynek więcej, nawet jeżeli on jest duży, jeżeli uruchamiamy Kancelarię Tajną i posiedzenia w trybie ściśle tajnym, to jednak spore wrażenie to robi i wydaje się, że te liczby są dość duże. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pani poseł Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Tak jak powiedział pan przewodniczący Głogowski, pozwoliłam sobie przyjść na tę Komisję i zadać pytania teraz, a nie na Komisji Finansów Publicznych, żeby różne uwagi i wątpliwości były wyjaśnione.

Największą z pozycji to są wydatki inwestycyjne i one będą wynosiły około 93 200 tys. zł. A zatem tak, jak mówił mój przedmówca, chcielibyśmy wiedzieć, jak będzie wyglądał ten harmonogram realizowania inwestycji w kolejnych latach i jak będzie zrealizowany zakres przedmiotowy, jeżeli wykorzystamy ubiegłoroczne i te środki. To są jedne z największych wydatków, po stronie wydatków rzeczowych.

Po stronie wydatków osobowych mamy dwie kategorie; sprawy wynagrodzeń osobowych pracowników Kancelarii Sejmu. Z toczącej się dyskusji wynika chęć zatrudnienia nowych pracowników Straży Marszałkowskiej. Chciałabym więc zapytać o wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w tej pozycji. Wynagrodzenia osobowe pracowników rosły o 3,7% (otrzymali państwo wskaźniki do przygotowania projektu budżetu Kancelarii Sejmu). Ten obraz w sposób zdecydowany zaciemnia zatrudnienie dodatkowo 120 osób. A przypomnę, że przy zatrudnieniu jest to wzrost o około 10% pracowników stanu osobowego. A zatem czy i jak to czytać? Czy zmniejszą się wynagrodzenia pozostałych pracowników Kancelarii Sejmu? Rozumiem, że ten przedłożony projekt budżetu jest przed tym oświadczeniem pani minister o zatrudnieniu dodatkowych pracowników w stołówce sejmowej. Zdecydowanie więc wymaga wyjaśnienia wynagrodzenie pracowników. Czy w pozostałych grupach pracowników będą zwiększenia wynagrodzeń i w jakiej wysokości?

Prosiłabym również o wyjaśnienie, jakie państwo zaplanowali nagrody dla kadry kierowniczej Kancelarii Sejmu, bo przypominam sobie poprzednie kadencje, gdzie nagrody dla marszałek Sejmu i ministrów wywoływały bardzo duże reakcje ze strony ówczesnej opozycji. A pani minister otrzymała taką nagrodę, o czym media pisały. Zatem chciałabym zapytać, ile przeznaczycie państwo w tej pozycji na nagrody dla kadry kierowniczej. Jasność i transparentność przekazu powinna być dana.

Żałuję, bo ta dzisiejsza dyskusja dotycząca zwiększenia liczby pracowników Straży Marszałkowskiej, połączona z projektem budżetu, na pewno zaciemnia obraz. Byłam kiedyś członkiem komisji regulaminowej przez ileś kadencji, więc doskonale wiem jak to wygląda.

Druga sprawa, to różne wydatki na rzecz osób fizycznych, w tym na koszty biur; w stosunku do wynagrodzeń osobowych pracowników jest przyrost 3,7%, a tu jest przyrost 2,7%. Rzetelnie analizowałam ten budżet; nie zwiększamy kosztów przeznaczonych na biura poselskie. A zatem w tym zakresie prosiłabym o wyjaśnienie, skąd państwo i jak skalkulowali te wydatki, że one rosną tylko 2,7%.

A skoro jestem przy głosie, to pozwolę sobie powiedzieć jeszcze o jednej kwestii. Są to pytania robocze. Mam nadzieję, że w przyszłym roku Wszechnica Sejmowa i jej pracownicy będą taką doskonałą wizytówką, jak pracuje parlament i pokazywania tego na zewnątrz. Poprosiłabym, aby można było – przypomnę, że wprowadzono nowe rozwiązanie od bieżącego roku – zrewidować sprawę wycieczek. Chodzi o jeden przyjazd osób, które mogą odbyć spotkanie w Sejmie, które przysługuje na jednego posła. Jeżeli już się tak zbroimy po zęby, a na wejściu jest kontrola, to chodzi mi o to, żeby można było rozważyć i zmienić trochę formułę zwiedzania, czy pobytu w Sejmie. Nie będę w tym momencie zaprzętać państwu głowy takimi szczegółowymi informacjami. Mam swoje doświadczenia. Jeżeli będę miała jakąś propozycję, to chciałabym się skontaktować z panią minister. To wszystko.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Bardzo proszę panią minister o odniesienie się do uwag przedstawionych przez państwa posłów.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Główne pytanie, które tutaj padało chyba od wszystkich państwa, dotyczyło Straży Marszałkowskiej. Jeżeli chodzi o ustawę o Straży Marszałkowskiej, to dzisiaj miał być prezentowany ten projekt o godzinie 17-tej na Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Posiedzenie to zostało przełożone prawdopodobnie na piątek. Zapraszam serdecznie na tę komisję. Ta ustawa będzie tam szczegółowo omawiana. Będą też poruszane kwestie tych przywilejów dla Straży Marszałkowskiej. Oczywiście, wiek emerytalny będzie osiągany dużo wcześniej niż u zwykłych urzędników. To jest wszystko uzasadnione. Straż Marszałkowska powinna być zdecydowanie formacją. Ja jeszcze szczerze mówiąc, jak jeszcze nie pracowałam w Kancelarii, to też jeszcze do tego sceptycznie podchodziłam. Natomiast teraz z autopsji zapewniam państwa, że dla waszego bezpieczeństwa – parlamentarzystów, jest to najlepsza opcja. Praktycznie na każdej płaszczyźnie spotykamy się tutaj z problemami dotyczącymi tego, że Straż Marszałkowska jest zwykłym pracownikiem Kancelarii Sejmu. Chociażby nawet też Straż Marszałkowska tutaj sprawuje pieczę nad bezpieczeństwem Senatu. Podam taki przykład. Senat ma w zarządzie biuro na zewnątrz ul. Wiejskiej i niestety nie mieliśmy podstawy prawnej do ochrony tego biura i oni wynajmują sobie firmę ochroniarską. To jest też kuriozum, żeby biuro Senatu było chronione przez firmę ochroniarską. Więc to są różnego rodzaju takie niuanse, z którymi się zderzamy na co dzień, chociażby współpraca z innymi służbami. Straż Marszałkowska jest traktowana jako petent. Bywały też sytuacje, że parlamentarzysta nie mógł wyjść swobodnie z terenu Sejmu i musieliśmy niestety wzywać policję na pomoc, żeby odprowadziła parlamentarzystę w bezpieczne miejsce, czy do przystanku, czy do jakiegoś środka lokomocji, którym chciał się udać na zewnątrz. Było to podczas tych wszystkich strajków. Więc to są takie różnego rodzaju drobne rzeczy, a naprawdę ważne. Zresztą jesteście drugą instytucją w państwie i uważam, że Straż Marszałkowska, to powinni być jednak zdecydowanie funkcjonariusze, prawda?

Tu też mówimy na przykład o nadgodzinach, o poleceniach służbowych. Ale to już może zapraszam pana posła serdecznie na posiedzenie komisji. Postaram się ustalić w piątek, o której godzinie ona będzie. I tam sobie wyjaśnimy na roboczo, bo teraz jest troszeczkę inny temat.

Jeżeli chodzi o wzrost etatów na Straż Marszałkowską, o te 120, to z założenia ustawy nie będziemy korzystać już z pomocy BOR na terenie Sejmu. Wszyscy bowiem pirotech-

nicy przy wszystkich bramkach, to są funkcjonariusze BOR. W związku z tym te osoby niestety już nie będą tu w strukturach Straży Marszałkowskiej. Stąd też być może ich pozyskamy. Prawda? Zaprosimy do współpracy i przejdą tutaj do pracy w Straży Marszałkowskiej, jak Straż będzie już formacją. Stąd też taka jest wysoka liczba. Oprócz tego mamy obecnie około 160 pracowników Straży Marszałkowskiej. Natomiast zgodnie z audytami, które przeprowadził nam chociażby NIK wprost jest wskazanie tych pracowników, żeby był znaczny wzrost tutaj, jeżeli chodzi o etaty Straży Marszałkowskiej. Więc to jest wszystko skalkulowane i wyszło nam aż 120 etatów.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Pani minister, ale jak skalkulowano?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, pozwólmmy pani minister dokończyć.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jeżeli chodzi też o amunicję, to wydawało mi się, że wysłałam odpowiedź tutaj, ale sprawdzę to, dlaczego pan poseł nie otrzymał odpowiedzi. Natomiast Straż Marszałkowska zawsze była uzbrojona od bodajże 89 roku. Oczywiście, oni nie używali broni, na szczęście nie mieli takiej potrzeby, ale Straż zawsze była uzbrojona i pozwolenie na broń wszyscy w Straży Marszałkowskiej posiadają. I to też jest warunek przyjęcia do pracy. W związku z tym nie wiem skąd takie przekonanie. Może pan poseł nie zauważył wcześniej.

Przygotuję taką szeroką, konkretną odpowiedź na piśmie. To też jest na podstawie ustawy o BOR i naszych wewnętrznych przepisów.

Pan poseł też zapytał o wpływy, czy dochody. Wspominałam referując budżet, iż nastąpi wzrost wpływu do budżetu o 2400 tys. zł. Ja to referowałam.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Musiałem nieuważnie słuchać, przepraszam.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Natomiast generalnie budżet, który dzisiaj omawiamy, który macie państwo przed sobą, nie zawiera planu tych 120 etatów i 50 dla gastronomi. Dlatego też proszę o poprawkę do budżetu. W sierpniu konstruowaliśmy budżet Kancelarii Sejmu i nie przewidziałam, że jest plan, by ustawa o Straży Marszałkowskiej ma wejść od 1 stycznia. Nie przewidziałam też, przyznaję, że będę musiała zatrudnić tutaj pracowników do prowadzenia firm gastronomicznych na terenie Kancelarii Sejmu. Myślałam, że jednak agent będzie rozwiązaniem najkorzystniejszym. Natomiast okazało się – co też niektórzy członkowie prezydium przewidywali – to niepowodzeniem. W związku z tym wystąpiła pilna konieczność. Ja wypowiedziałam umowę agentowi. Ten agent jest do końca stycznia. Od 1 lutego nie mamy już tutaj obsługi. Do 1 lutego planowaliśmy zatrudnić pracowników, zrobić konkurs i zatrudnić odpowiednie, kompetentne osoby do prowadzenia tych dwóch restauracji na terenie Sejmu, które też będą obsługiwały zapewne Senat. Dobrze, to chyba tyle.

Pan przewodniczący Głogowski pytał o etap budowy, jeżeli chodzi o nowy budynek komisji sejmowych. Generalnie umowa została zawarta 14 stycznia 2016 r. Kontynuowana jest budowa budynku komisji sejmowych zgodnie z planem. Zakończenie robót nastąpi nie później niż 14 lipca 2018 roku, więc to już w przyszłym roku. Planowane wydatki na rok 2018 zabezpieczają wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych, nadzory autorskie, roboty dodatkowe i uzupełniające oraz pierwsze wyposażenie. Nadmienię, że zadania zostały podzielone, jeżeli chodzi o budowę budynku na kilka etapów. Jesteśmy już w 7 etapie, końcowym. Na razie przebiega wszystko zgodnie z planem.

Chciałam jeszcze dodać, że ponieważ będzie też dużo pomieszczeń do pracy biurowych, w związku z tym oprócz sal komisyjnych, które oddamy państwu parlamentarzy-
stom, również część pokoi będzie przeznaczonych na kluby i koła parlamentarne, tak żebyście państwo mogli mieć większy komfort pracy.

Pani przewodnicząca Skowrońska pytała o ten planowany wzrost funduszu wynagrodzeń. Jest on niższy, dlatego że nie planowaliśmy wzrostu wynagrodzeń dla Straży

Marszałkowskiej i tej gastronomii, o której mówiłam. Stąd po poprawce będzie na pewno dużo większy wzrost.

Jeżeli chodzi o fundusz nagród, to mamy generalnie 3% budżetu...

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Mamy wielką prośbę, bo chodzi o stronę kosztową, żeby pani minister... Wiemy, że w tych realiach musimy się zamknąć z budżetem. Nie znamy tej poprawki, nie wiemy w jakim trybie i kiedy ona zostanie złożona.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Poprawka zostanie zapewne złożona na Komisji Finansów Publicznych w odpowiednim trybie do tego przeznaczonym, więc na pewno nie tutaj.

Posel Edward Siarka (PiS):

Pani minister, może lepiej byłoby tutaj ją zarekomendować i wtedy łatwiej byłoby to przeprowadzić, wydaje mi się...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

W kolejnym punkcie naszego procedowania jest kwestia zgłaszania uwag do budżetu Kancelarii Sejmu. Można wówczas sformułować uwagę dotyczącą konieczności przyjęcia poprawki związanej właśnie, po pierwsze ze zwiększeniem liczby Straży Marszałkowskiej, a po drugie tej materii – nazwijmy to – stołówkowej.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

I jeszcze jeden problem, o którym mówiłam na wstępie, będzie trzeba złożyć kolejną poprawkę, która będzie taką poprawką pierwszą, ponieważ jest ustawa o budżecie, która mrozi na rok fundusz wynagrodzeń na poziomie 17 roku. Będę tutaj prosiła szanowną Komisję o złożenie poprawki do ustawy o budżecie, żeby nie włączać w to Kancelarii Sejmu, a wówczas następnym krokiem będzie złożenie poprawki do ustawy budżetowej na 2018 r. celem zwiększenia tych 26 000 tys. zł na funkcjonowanie Straży Marszałkowskiej i gastronomii w Sejmie.

Jeżeli chodzi o nagrody dla członków Prezydium, to takich nagród nie było w tym roku i chyba marszałek nie przewiduje.

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Czy pani minister chciałby powiedzieć, że media donosiły nieprawdę i państwo sprostowali, że pani nie miała premii w tym roku?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Nie, nie. Ja mówię o członkach Prezydium. Jeżeli o mnie chodzi, to – tak – oczywiście, ja dostałam nagrodę. To jest prawda. Artykuł powstał po zapytaniu, w ramach informacji publicznej, więc te informacje wyszły z Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani minister. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałabym prosić o doprecyzowanie. Chodzi mi o dodatkowe premie dla „R-ki”.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

To nie są premie dla „R-ki”, bo premii nie dostają...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Nagrody.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Nagrody są w jednym funduszu wynagrodzeń wszystkich urzędników. To jest 3%, czyli jest to około 3600 tys. zł na wszystkich urzędników Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, pan obiecał, że będę mógł zabrać głos.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ależ bardzo proszę, myślałem, że pan poseł już odpuścił.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czekałem cierpliwie. Pan przewodniczący był oburzony, że chciałem na bieżąco. Pani minister, po pierwsze, przeszła bardzo gładko po kwestii tych 120 etatów. Z całej wypowiedzi pojawia mi się taki obraz, że właściwie to ja nie wiem kto jest inicjatorem ustawy o Straży Marszałkowskiej i kto jest inicjatorem zwiększenia tych etatów, prawie dwukrotnie. Zdaje się, że gdy pani zostawała szefem Kancelarii, to było niewiele ponad 120 strażników. I rzecz najważniejsza. Pani minister, myślałem, że mamy wyjaśnioną kwestię o co chodzi mi z bronią palną. To nie jest kwestia tego, że Straż Marszałkowska posiada broń palną i posiada amunicję ostrą. Tylko chodzi o to, iż przez kilkadziesiąt lat ta broń pala była zdeponowana, amunicja ostrą była również zdeponowana. Jedyną możliwością jej pobrania były konwoje z pieniędzmi oraz broń, która była u oficera dyżurnego. Natomiast strażnicy Straży Marszałkowskiej nie mieli przy sobie broni palnej, ani na bramkach, ani wewnątrz na terenie Sejmu i to w czasach, kiedy teren Sejmu, do września zeszłego roku był otwarty i każdy mógł wejść na teren Sejmu. I ja o to pytam: kto wydał, podjął decyzję i kiedy o tym, że strażnicy Straży Marszałkowskiej codziennie przy sobie mają broń palną i ostrą amunicję. I po co to, do jasnej cholery?!

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę o bardziej...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ja jestem zdenerwowany.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Czego pan się boi?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ja się denerwuję, bo po terenach sejmowych chodzą faceci, którzy wyglądają, jakby za chwilę mieli zrobić nalot na obce państwo, uzbrojeni po zęby. Po co mnie to jest?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, dobrze. Szanowni państwo, ja tylko pragnę zwrócić uwagę, naprawdę, że ta sytuacja zewnętrzna i wewnętrzna uległa daleko idącej zmianie. Przepraszam bardzo, to nie dotyczy tylko parlamentu polskiego, czyli Sejmu i Senatu w Polsce, ale jeśli państwo będą mieli okazję, to proszę pójść chociażby do Parlamentu Europejskiego, proszę pójść do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy i zobaczą państwo, że nie tylko w tych instytucjach, ale również na ulicach tych miast, w których te instytucje się znajdują, sytuacja jest naprawdę inna, niż te 3, 4, czy 5 lat wcześniej.

Pragnę zwrócić uwagę również i na to, że człowiek, który planował zamach bombowy, który miał być zamachem bombowym skierowanym przeciwko parlamentowi w Polsce, odbywa prawomocny wyrok.

Więc to nie jest, drodzy państwo, tylko i wyłącznie...

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Ale można odpowiedzieć panu posłowi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale pani poseł, bardzo proszę, jest pani gościem na posiedzeniu komisji regulaminowej...

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Jestem posłem...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jest pani gościem delegowanym przez Komisję Finansów Publicznych i bardzo proszę o uszanowanie pewnej procedury.

Padło pytanie, pozwolę sobie oddać głos pani minister.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Panie posle, według mojej wiedzy przynajmniej od 2004 r. Straż Marszałkowska posiada broń, pobiera ją co rano i zdaje po zakończeniu służby. Więc to nie jest nic nadzwyczajnego. Taka sytuacja jest minimum od 2004 r., według mojej wiedzy, bo wiadomo, że nie pracuję tyle czasu na tym stanowisku. Natomiast Straż Marszałkowska zawsze broń posiadała. To nie jest przeciwko parlamentarzystom. To też dla pana dobra Straż Marszałkowska jest uzbrojona.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Sejmu?

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Mam jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale szanowni państwo, bardzo proszę o... Ja udzielię pani głosu, ale umówmy się co do jednego. Szanowni państwo, jest możliwość skierowania konkretnych pytań, czy to do przedstawiciela Kancelarii Sejmu, czy w następnych punktach do Kancelarii Senatu, czy Krajowego Biura Wyborczego. Bardzo proszę o to, aby rzeczywiście te uwagi, czy te pytania, które państwo mają przygotowane – te materiały zostały przesłane dużo wcześniej – aby one zostały zwerbalizowane w takim bardzo skompromowanym kształcie.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Myślę, że nie została wyjaśniona ta sprawa użycia broni. Poprosiłabym o udzielenie odpowiedzi na piśmie. Jak wygląda dysponowanie bronią, ile razy w roku 2016 i w roku 2017 zostało wydanych poleceń i kto je wydał, dotyczących przyporządkowania członkom Straży Marszałkowskiej chodzenia z bronią. Bardzo poproszę o taką informację.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Elżbieta Gelert (PO):

Dziękuję bardzo. Chyba w sumie nie zwróciliśmy uwagi na to co pani minister też mówiła o zamrożeniu płac w 2018 r. Czy w związku z tym widzi pani trudność w naborze nowych pracowników, jeżeli te płace będą zamrożone? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Gdybyśmy mieli fundusz wynagrodzeń na poziomie roku 2017, to nie widzę na pewno możliwości zatrudniania 120 funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej, a także utrudnione byłoby zatrudnienie 50 pracowników z tytułu prowadzenia gastronomii.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz zadam pytanie: czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Sejmu?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Mamy problem formalny, panie przewodniczący, wydaje mi się. Mianowicie polega on na tym, że pan pyta o przedłożony projekt budżetu Kancelarii Sejmu, a 90% pytań i dyskusji odbyliśmy na temat poprawki, której nie widzimy i projektu ustawy o Straży Marszałkowskiej, której nie widzimy. Więc, w takim momencie wydawanie opinii... Może na następnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie. Myślę, że można sformułować tę opinię tak, jak proponowałem, a więc z tymi trzema uwagami do budżetu Kancelarii Sejmu, o których tutaj powiedzieliśmy.

Po pierwsze, konieczność nowelizacji ustawy o budżecie. Punkt drugi, to jest to co związane jest z poprawką związaną z działaniami, które dotyczą Straży Marszałkowskiej. I punkt trzeci, to jest konieczność również poprawki budżetu w zakresie dotyczącym prowadzenia działalności gastronomicznej przez Kancelarię Sejmu.

Zgłaszam te trzy uwagi dotyczące właśnie budżetu pod tytułem, w tej części Kancelaria Sejmu.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Mam wrażenie, panie przewodniczący, że przyjęciem tego projektu budżetu z tymi uwagami, robimy rzecz następującą, a mianowicie, akceptujemy pewne rzeczy co do których Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nie podjął jeszcze decyzji. Z punktu widzenia już samej techniki budżetowej, formalnej, to jest nieprawidłowe i na pewno jest brak takowej elegancji. Od tego są rezerwy, żeby w sytuacjach, które się zapowiadają, co do których nie ma jeszcze decyzji, takie pieniądze w budżecie, czy to państwa, czy Kancelarii Sejmu w szczególności uwzględnić.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zgłasza się pan poseł Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Panie przewodniczący, propozycje pana są tylko wnioskami i związanymi z analizą budżetu i traktujemy to jako wnioski. Natomiast w momencie, kiedy pojawi się projekt ustawy o Straży Marszałkowskiej, kiedy wszystko zostanie doprecyzowane, będzie można i te kwestie doprecyzować.

Na dzień dzisiejszy w rekomendacji dla Komisji Finansów Publicznych będą trzy uwagi z komisji regulaminowej, o których pan przewodniczący powiedział. Nie przesądzamy w tym momencie dokładnie o kwotach.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, rzeczywiście odnosimy tutaj – jeszcze raz powtórzę – te trzy zasadnicze uwagi, jako uwagi komisji regulaminowej dla zadośćuczynienia wszystkim tym wymaganiom, o których zostało już wcześniej powiedziane. Natomiast nie dyskutujemy tutaj sprawy tej nowelizacji ustawy, a jedynie ewentualne konsekwencje. W tym wypadku rozmawiamy tak naprawdę o zwiększeniu tej liczby etatów.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

To jeśli wypowiedź pana przewodniczącego dążyła w kierunku przyjęcia opinii przez aklamację, to zgłaszam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Na tym etapie zgłaszamy uwagi. Bardzo proszę, pani poseł. Ostatni głos w tej materii, bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Co do samej techniki opiniowania tych części budżetowych, to taka opinia, o której mówi pan przewodniczący, taka otwarta, nie będzie mogła być przegłosowana. Ona będzie jedynie sugestią. Będzie: sugestią. Ona nie będzie opinią, bo opinia będzie zawierała wadę formalną, gdyż ona nie mówi, ani o wielkości wydatków, o których mówimy, że potrzeba je zwiększyć, ani nie występuje o nie. Nie może być więc przegłosowana jako poprawka.

A zatem państwo tak naprawdę pokazujecie, że odbyliście dyskusję. Do części przedłożenia nie macie państwo uwag, ale nie uwzględniono tego, o czym rozmawiano.

Nie wiem, kto z państwa będzie referował. Ja będę koreferować i chcę powiedzieć, że na etapie takiego przedłożenia – próbuję rzetelnie mówić o rzeczach najważniejszych – z tych powodów, warto, żebyście państwo określili, że przynajmniej w tej części jest opinia pozytywna i nie rozpatrzono innych, o których zostało powiedziane. Z drugiej strony państwo, żeby to była skuteczna opinia, musicie określić – jeżeli będą dodatkowe wydatki – z jakich części będą one wydawane i o ile proponujecie je zwiększyć.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Rozumiem. Pan poseł Matusiewicz chciał zabrać głos.

Posel Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, chciałem podnieść, że regulamin Sejmu nie zna takiego pojęcia jak sugestia, tylko mówi o opiniach, opinii pozytywnej, albo negatywnej i takie opinie powinny tutaj zapaść. Procedujemy zgodnie z regulaminem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Naprawdę, panie pośle...

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, po to nas ludzie wybrali, żebyśmy dyskutowali. Zna pan ważniejszą rzecz niż budżet państwa?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jest, jeszcze ważniejsza. Bardzo proszę...

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

W pracach Sejmu jest ważniejsza niż budżet państwa? W mojej opinii to jest najważniejsze. Zresztą w regulaminie Sejmu jest przecież zawarte jak się traktuje prace nad budżetem państwa w komisjach i w Sejmie. Jest to tryb szczególny.

Chciałem powiedzieć tylko, że pani poseł Skowrońska właśnie to powiedziała. W regulaminie mamy opinię, która może być pozytywna lub negatywna, łącznie z pewnymi uwagami. A te uwagi są mgliste, ponieważ mówimy o rzeczach, co do których nie znamy liczb. A to liczby w budżecie są najważniejsze. I wiemy tylko, że 120 strażników i 50 kucharzy, i kelnerów...

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarek:

Ja te liczby przedstawiłam w moim wystąpieniu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, jednak będę się upierał przy tym, że my, jako członkowie komisji regulaminowej, mamy możliwość zgłaszania uwag do budżetu, przygotowanego w tym wypadku przez Kancelarię Sejmu. Te trzy uwagi, które zgłosiłem jako przewodniczący komisji, chciałbym na tym etapie również wzbogacić poprzez poprawkę, którą przejmuję, a która została przygotowana przez Kancelarię Sejmu.

Jest to poprawka do projektu ustawy budżetowej na rok 2018: „W części 02 – Kancelaria Sejmu proponuję zwiększyć dochody w dziale 751 – Urzędy naczelných organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa o kwotę 2400 tys. zł oraz w części 83 – Rezerwy celowe poz. 8 – Współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich (...) zmniejszyć wydatki o kwotę 23 550 tys. zł z przeznaczeniem łącznej kwoty 25 950 tys. zł na zwiększenie wydatków w części 02 – Kancelaria Sejmu (rozdz. 75101), w tym wydatków bieżących jednostek budżetowych o kwotę

25 000 tys. zł i wydatków na świadczenia na rzecz osób fizycznych o kwotę 950 tys. zł”. I tu następuje uzasadnienie.

A więc do tego co powiedziałem wcześniej, a więc tych uwag, proponuję, po pierwsze tę poprawkę, którą przejmuję.

Czy ktoś z państwa jest przeciwko tej poprawce? Może jeszcze przeczytam uzasadnienie: „Proponowane zwiększenie wydatków Kancelarii Sejmu o kwotę 25 950 tys. zł związane jest z przejściem prowadzenia restauracji i zapewnienia usług gastronomicznych przez Kancelarię Sejmu oraz z przewidywanym wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2018 r. ustawy o Straży Marszałkowskiej. W wyniku wypowiedzenia umowy...” I tu jest pełne uzasadnienie.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący zadał pytanie, czy ktoś jest przeciw. No, oczywiście, że przeciw. Takie źródło finansowania wzrostu zatrudnienia w Kancelarii Sejmu, czy to w restauracji, czy to strażników Straży Marszałkowskiej, co do którego wzrostu zatrudniania nadal nie jestem przekonany, z pieniędzy przeznaczonych na współfinansowanie projektów europejskich, to po prostu jest skandal. Przesuwamy pieniądze, które są potrzebne do tego, żeby pozyskać pieniądze europejskie na konkretne projekty i będziemy za to zatrudniać ludzi. To jest... Źródło pozyskania tych środków w budżecie jest po prostu skandaliczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zostały zgłoszone uwagi. Jest również poprawka w tej części dotyczącej budżetu Kancelarii Sejmu. Nad głosowaniem nad poprawką, jak i opinią dotyczącą całości tej części, która jest rozpatrywana przez naszą Komisję przystąpimy na końcu naszego posiedzenia.

Szanowni państwo, zamykam tę część naszego posiedzenia. Ogłaszam przerwę techniczną. Dziękuję, pani minister i państwu z Kancelarii Sejmu.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy do... Mamy pewne już delikatne opóźnienie, ale to jest zrozumiałe przy dyskusji nad projektem ustawy budżetowej, tej najważniejszej debacie, jest to wręcz niezbędne i to pokazuje tylko nasze zatroskanie.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2018 w części 03 – Kancelaria Senatu. Bardzo proszę pana ministra Jakuba Kowalskiego o zabranie głosu. Witam panie ministrze. Witam również przedstawicieli Kancelarii Senatu. Bardzo proszę.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, witam państwa bardzo serdecznie. Z góry przepraszam za to, że będę trochę pokaszliwał, pociągał nosem, ale przegrałem walkę z pogodą i chorobą.

Projekt budżetu Kancelarii Senatu na rok 2018 obejmuje dochody i wydatki związane z funkcjonowaniem Senatu i jego organów oraz Kancelarii Senatu, a także z Opieką nad Polonią i Polakami za granicą.

Planowane dochody budżetowe wynoszą 165 tys. zł i są wyższe od kwoty ujętej w planie na rok 2017 o 10 tys. zł, to jest niespełna 6,5%. Na dochody ujęte w projekcie budżetu Kancelarii Senatu na rok 2018 składają się w szczególności następujące pozycje: sprzedaż składników majątkowych – mówimy tutaj o dwóch samochodach osobowych, wpływy ze zwrotów dotacji celowych przekazanych organizacjom pozarządowym na realizację zadań publicznych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą i rozliczenia z lat ubiegłych na przykład zwroty nadpłaconych składek ZUS, w związku z przekroczeniem rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Jeśli chodzi o wydatki, to kwota wydatków ujęta w projekcie budżetu na rok 2018 wynosi 211 093 tys. zł i obejmuje wydatki jednostek organizacyjnych Kancelarii Senatu przeznaczone na realizację zadań Senatu i jego organów oraz Kancelarii Senatu w kwocie 64 541 tys. zł, co stanowi 30,5% ogółu wydatków. Wydatki związane z realizacją ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie świadczeń przysługujących senatorom w okresie sprawowania mandatu w kwocie 46 552 tys. zł, co stanowi 22,1% ogółu wydatków i zadania publiczne w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą, zlecone do realizacji organizacjom pozarządowym, w kwocie 100 000 tys. zł, stanowiącej 47,4% ogółu wydatków.

Łączna kwota planowanych na 2018 r. wydatków jest o 31 732 tys. zł wyższa, to jest 17,7% od wydatków Kancelarii Senatu zapisanych w ustawie budżetowej na rok 2017. Wzrost wydatków nastąpi w szczególności w rozdziale 75195, to jest Pozostała działalność i dotyczy środków przeznaczonych na dotacje celowe udzielane podmiotom realizującym zadania w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Wydatki zaplanowane w rozdziale 75195 zostały zwiększone o kwotę 25 000 tys. zł, to jest o 33,3% i wynoszą 100 000 tys. zł. Wzrost budżetów w obszarze opieki nad Polonią i Polakami za granicą wynika przede wszystkim z potrzeb zgłaszanych przez środowiska polonijne oraz współpracujące z nimi organizacje pozarządowe, ale jest on – oczywiście – dużo mniejszy niż zgłaszane zapotrzebowanie. Środki przeznaczone w 2017 r. na wspieranie Polonii i Polaków za granicą pozwoliły na sfinansowanie jedynie 27% kosztów realizacji zadań objętych wnioskami o udzielanie dotacji celowych. Kwota, o którą organizacje pozarządowe wnioskowały do Kancelarii Senatu w 2017 r. wynosiła 275 800 tys. zł. Zaplanowany poziom wzrostu wydatków jest więc kompromisem pomiędzy zapotrzebowaniem środków ze strony organizacji polonijnych i środowisk polonijnych za granicą, a możliwościami finansowymi budżetu państwa. Środki na dotacje celowe zostały zaplanowane w trzech paragrafach klasyfikacji budżetowej: § 2810 – to są dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji fundacjom i to jest kwota 47 532 tys. zł, § 2820 to jest dotacja celowa na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom i jest to kwota 48 492 tys. zł, pozostała kwota 3976 tys. zł – to są dotacje przeznaczone dla pozostałych jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych.

W drugim rozdziale 75101 Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa zaplanowane wydatki wynoszą 111 093 tys. zł i są wyższe w stosunku do 2017 r. o kwotę 6732 tys. zł. Tu jest wzrost o 6,5%. Z tego rozdziału finansowana jest realizacja zadań Kancelarii Senatu związanych z merytoryczną i organizacyjno-techniczną obsługą działalności Senatu i jego organów oraz z udzielaniem pomocy senatorom w wykonywaniu mandatu senatorskiego. Planowane w tym rozdziale wydatki obejmują świadczenia na rzecz osób fizycznych, wydatki bieżące jednostek budżetowych oraz wydatki majątkowe.

Projekt planu wydatków przeznaczonych na świadczenia na rzecz osób fizycznych w 2018 r. jest wyższy w stosunku do 2017 r. o 647 tys. zł, to jest 3%. Wzrost wydatków nastąpił w pozycji budżetu dotyczącej finansowania działalności biur senatorskich i spowodowany jest zwiększeniem w 2017 r. kwoty ryczałtu przeznaczonego na pokrycie kosztów ich funkcjonowania.

Wydatki związane z funkcjonowaniem biur senatorskich stanowią największą pozycję w tej grupie. To jest 83,2%. Ich wysokość została ujęta w projekcie budżetu na 2018 r. w kwocie 18 361 tys. zł. Ponadto w ramach tej grupy zaplanowano środki na diety parlamentarne, świadczenia niezaliczane do wynagrodzeń, wypłacane pracownikom na podstawie przepisów Kodeksu pracy, koszty obsługi działalności senatora niezrzeszonego oraz na koszty podróży i pobytu osób niebędących pracownikami.

Projekt planu wydatków bieżących na 2018 r. wynosi 86 401 tys. zł i w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2017 są one wyższe o 5725 tys. zł, to jest o 7,1%. Zwiększenie wydatków w tej grupie nastąpiło głównie w zakresie funduszu wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń. Wzrósł również poziom niektórych wydatków związanych z koniecznością zapewnienia senatorom uprawnień, przewidzianych w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora, w szczególności zakwaterowania senato-

rów w Warszawie oraz bezpłatnej wysyłki korespondencji. Wynika on z podwyższenia od kwietnia bieżącego roku kwoty czynszu za wynajem kwater prywatnych, finansowanych z budżetu Kancelarii Senatu oraz z przewidywanego zwiększenia kwoty opłat za przesyłki listowe. Ponadto w projekcie budżetu na 2018 r. zaplanowano dodatkowe środki na organizację dwóch ważnych spotkań międzynarodowych. Pierwsze z tych spotkań odbędzie się wiosną przyszłego roku. Jest to doroczna sesja Zgromadzenia Parlamentarnego NATO oraz szczyt Przewodniczących Parlamentów Państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Wydatki majątkowe zostały zaplanowane w kwocie 2610 tys. zł i są wyższe w stosunku do 2017 r. o 360 tys. zł, to jest o 16%. W ramach powyższej kwoty przeznaczono na inwestycje o charakterze budowlanym 1100 tys. zł oraz na zakupy inwestycyjne 1510 tys. zł. Wydatki majątkowe obejmują w szczególności opracowanie dokumentacji projektowej na budowę budynku na potrzeby Senatu i Kancelarii Senatu – to jest kwota 500 tys. zł, wykonanie tras kablowych i przyłączy multimedialnych w budynku „A” – 300 tys. zł oraz budowę pawilonu wolnostojącego przeznaczonego na punkt odbioru korespondencji wpływającej do Kancelarii Senatu – to jest kwota 200 tys. zł.

Ponadto w ramach wydatków majątkowych zaplanowano środki na zakup urządzeń do sieci komputerowej, sprzętu komputerowego i biurowego, na zakup urządzeń do infrastruktury telewizyjnej i fonicznej, a także na zakup praw autorskich i licencji do programów.

Projekt budżetu na 2018 r. przewiduje również zakup dwóch samochodów osobowych, które zastąpią najstarsze pojazdy wykorzystywane od 10 lat przez Kancelarię Senatu do obsługi transportowej senatorów.

Projekt planu wydatków na 2018 r. sporządzony został również w układzie zadaniowym. Zgodnie z tym projektem Kancelaria Senatu będzie realizowała dwa zadania budżetowe ujęte zgodnie z klasyfikacją zadaniową wydatków państwa w funkcji 1. Zarządzanie państwem oraz w funkcji 15. Polityka Zagraniczna.

W projekcie budżetu przeznaczono na te zadania odpowiednio 104 021 tys. zł oraz 107 072 tys. zł.

Bardzo państwu dziękuję za uwagę. Jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, panu ministrowi. Bardzo proszę panią poseł Halinę Szydełko o przedstawienie koreferatu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, projekt budżetu Kancelarii Senatu na rok 2018 przewiduje wydatki wyższe o 17,7% niż w roku 2017. Zdecydowana część, bo prawie 50%, jest przeznaczona na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą. Pozostałe części około 30% to jednostki organizacyjne Kancelarii Senatu i około 20% to senatorowie i biura senatorskie.

Wzrost wydatków, jaki nastąpi w roku 2018 dotyczy finansowania zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

Dochody budżetu planowane na rok 2018 są wyższe o 6,5% od tych ujętych w planie na rok 2017. Największe wpływy planowane są ze sprzedaży składników majątkowych, rozliczeń zwrotów z lat ubiegłych, z wpływów ze zwrotów niewykorzystanych dotacji oraz płatności.

Wydatki budżetowe przewidziane są na kwotę 111 093 tys. zł i przeznaczone są na realizację zadań związanych z merytoryczną i organizacyjno-techniczną obsługą działalności Senatu i jego organów.

Projekt planu wydatków przeznaczonych na świadczenia na rzecz osób fizycznych w roku 2018 jest wyższy od tego zaplanowanego w 2017 r. o 3%. Jeśli chodzi o wydatki bieżące jednostek budżetowych to w stosunku do roku poprzedniego są zaplanowane wyższe o kwotę 7,1%. Zwiększenie wydatków w tej grupie nastąpiło w pozycjach budżetu dotyczących funduszu wynagrodzeń i pochodnych. Wzrosły również koszty zakwaterowania senatorów w Warszawie oraz koszty bezpłatnej wysyłki korespondencji, co łączy się również z kolejną umową zawartą z Poczta Polska. Ponadto w projekcie budżetu

na rok 2018 zaplanowano dodatkowe środki na organizację dwóch ważnych spotkań międzynarodowych, to jest doroczną sesję Zgromadzenia Parlamentarnego NATO oraz szczyt Przewodniczących Parlamentu Państw Europy Środkowej i Wschodniej.

W grupie wydatków bieżących największy udział, bo aż 67,5% stanowią wydatki przeznaczone na wynagrodzenia pracowników, uposażenia senatorskie i pochodne od wynagrodzeń zaplanowanych na kwotę 58 230 tys. zł.

Dziękuję. Wnoszę o pozytywną rekomendację.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli chciałby zabrać głos?

Doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli Janina Bielak:

Nie, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chciałby zabrać głos?

Główny specjalista w Ministerstwie Finansów Iwona Sokolińska:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Zatem otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Może pan przewodniczący Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, tak się składa, że omawiamy dzisiaj budżety trzech Kancelarii, które rosną poważnie. Wzrost w przypadku Kancelarii Sejmu w dużej mierze uzasadnia budowa tocząca się za oknem. Pan minister tłumaczy wzrost Kancelarii, którą kieruje, przede wszystkim wzrostem wydatków na działania związane z Polonią, z Polakami na świecie. Nie tylko te wydatki rosną w budżecie Kancelarii Senatu i pozwolimy sobie wyrazić wątpliwość, czy wzrost prawie o 20% budżetu Kancelarii Senatu na przyszły rok jest zasadny, czy te 7% wzrostu wydatków bieżących, również wzrosty w innych obszarach, czy one musiały koniecznie mieć miejsce. Stąd taka moja wątpliwość. Kancelaria Senatu jest mniejszą Kancelarią od Kancelarii Sejmu. Nie ponosi też tych wszystkich wydatków logistyczno-infrastrukturalnych. Nie prowadzi takich inwestycji jak Kancelaria Sejmu w tym roku.

Wydaje mi się, że ten wzrost jest troszeczkę budzący wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zgłasza się pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, chciałem zadać kilka pytań dotyczących omawianego budżetu.

Pierwsza uwaga jest w pełnej zbieżności z wypowiedzią pana przewodniczącego Głogowskiego. Mam takie dziwne wrażenie, że te skoki kwantowe kwot wydanych na dotacje i subwencje, czyli dla organizacji polonijnych są dziwne. Można odnieść wrażenie – bo to przecież jest nie pierwszy wzrost – że to jest takie spod długiego długopisu. Zwiększamy o 25 milionów z 75 do 100. W zeszłym roku było podobnie. Trudno nie odnieść wrażenia, że po prostu zwiększamy. A więc: nie, że dostosowujemy budżet do potrzeb, tylko, że dorzucimy 25 milionów. Nie mam wątpliwości, że gdy chodzi o dotacje, to zawsze tak będzie.

Pytanie drugie, które – ze względu na moje emocjonalne stanowisko do Straży Marszałkowskiej...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo przepraszam, panie pośle. Szanowni państwo, bardzo proszę o chwilę skupienia. Bardzo proszę. Pan poseł Urbaniak ma głos.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Drugie pytanie, które ze względu na ważkość kwestii związanych ze Strażą Marszałkową, umknęło mi przy Kancelarii Sejmu. Chciałem zapytać, z jakiego powodu zmniejszono o ponad połowę w budżecie Kancelarii Senatu składki na organizacje międzynarodowe związane z naszym członkostwem w Unii Europejskiej? To jest dość niepokojące.

Chciałem też zapytać o następującą kwestię. Pytałem panią minister, szefową Kancelarii Sejmu, czy coś się zmieniło w zakresie zarządzania nieruchomością na terenie na którym się znajdujemy. Powiedziała, że nic. Co też pan minister chce wybudować, bo tu są wydatki inwestycyjne planowane w tym budżecie i czemu to będzie służyć? Tu są trochę inne pozycje, o których pan mówił. Nie jestem do końca pewien, czy one się sumują do tych kwot, które w wydatkach majątkowych są w tym projekcie, który pan przedłożył na piśmie i są zgodne.

Pan minister był łaskawy przy wszystkich wzrostach nie mówić o jakich wzrostach mówimy. Jest taki drażniący temat, ciągnący się od wielu lat, różnicy między pewnymi kwotami, które występują w Senacie i w Sejmie. Chciałbym usłyszeć, ileż to wynosi ten ryczałt zwiększony na mieszkania jednostkowo dla senatorów, a nie w kwocie budżetowej.

Dość interesującą, myślę, że nie tylko dla mnie, ale w ogóle dla Polaków, którzy wysyłają jeszcze listy i kartki jest informacja, którą pewnie pan minister nam zdradzi, czyli nie ile planuje wzrostu też w budżecie na wydatki związane z bezpłatną korespondencją, tylko jakie wzrosty jednostkowe sugerowała Poczta Polska, że pan ujął ten wzrost wydatków w budżecie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

To wszystkie pytania, panie pośle, tak – z pana strony?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

W tym momencie. Zobaczymy, jakie będą odpowiedzi. Pan przewodniczący zna mnie już trochę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Dla przypomnienia poprosiłabym pana ministra, żeby powiedział od którego miesiąca w ubiegłym roku Kancelaria Senatu objęła opiekę nad Polonią i Polakami za granicą, bo myślę, że będzie to rzecz wyjaśniająca. Chcielibyśmy sobie rzetelnie o tej sprawie powiedzieć. O ile w stosunku do roku ubiegłego jest to wzrost.

W jednej z pozycji, w zakresie wydatków osobowych... przepraszam, są to różne wydatki na rzecz osób fizycznych, skala zwiększenia była 2,7% w przypadku Sejmu, a w przypadku Senatu jest to 3%. Gdyby w tej samej proporcji nastąpiło zwiększenie wynagrodzeń w Sejmie, to byłaby to kwota 65 mln... przepraszam. Czytamy wszystko w tysiącach złotych i to z tego powodu ta pomyłka. Policzyłam, byłoby to 65 tysięcy. Byłaby to kwota może niewielka, aczkolwiek dla rzetelności wydaje się, że warto o tym powiedzieć. Stąd są zamrażane wynagrodzenia w Sejmie, jak mówiła pani minister Kancelarii Sejmu, a w Senacie nie ma. To tylko tyle, co chciałam powiedzieć.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Panie ministrze, padły pytania ze strony pana posła Urbaniaka, ze strony pani poseł Skowrońskiej, która jest przedstawicielem Komisji Finansów Publicznych w naszej Komisji, również, a przede wszystkim, jako pierwszy zadał pytanie pan przewodniczący Głogowski.

Bardzo proszę o odniesienie się do tych pytań.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

W odpowiedzi na pytanie pana przewodniczącego odpowiem, że my staramy się trzymać wzrosty wydatków w ryzach. Ten, który dotyczy wzrostu na Polonię jest realizacją decyzji marszałka Senatu, uzgodnionej z ministrem finansów w sprawie zwiększenia

dotacji na zadania polonijne i opiekę nad Polakami za granicą o 25 milionów zł. Nie jestem od oceniana takich decyzji i w tym przypadku zostałem zobligowany do wpisania takiej kwoty do budżetu. Jestem przekonany, że to zwiększenie wynika z realnych potrzeb Polonii i Polaków za granicą. Widzę to w ciągu roku, jak wiele wniosków, takich już poza trybem naboru, wniosków, które zakończyliśmy z ostatnim dniem marca tego roku, wpływa do Kancelarii. Są to bardzo różne, pilne zadania, które w wielu przypadkach powinny znaleźć dofinansowanie ze strony Kancelarii Senatu.

Tak jak wspominałem na wstępie tych wniosków wpłynęło na łączną kwotę ponad 270 000 tys. zł. W ubiegłym roku dysponowaliśmy kwotą 75 000 tys. zł, teraz – jeżeli ustawa budżetowa w zaproponowanym kształcie zostanie przyjęta – będzie to 100 000 tys. zł. I dalej uważam, że jest to kwota, oczywiście, zbyt mała. To jest tak, jak powiedział pan poseł, że zawsze bywa tak z dotacjami, że nigdy nie będzie odpowiedniego i wystarczającego poziomu. Ale ja uważam, że te 25 000 tys. zł to jest wzrost uzasadniony i potrzebny, biorąc pod uwagę fakt, że w przyszłym roku mamy również 100-lecie odzyskania niepodległości i bardzo wiele organizacji na świecie zamierza organizować działania związane z tym jubileuszem z 100 rocznicą odzyskania niepodległości. Jest tutaj umowa, że te działania będą z tej kwoty 100 000 tys. zł finansowane. Jest to prowadzone w uzgodnieniu z programem i z Biurem Programu „Niepodległa”. Tak się podzieliliśmy, że te zadania polonijne będą dotowane w znakomitej większości przez Kancelarię Senatu.

Mamy wzrost na wynagrodzenia. Tutaj odpowiadam szczerze i wprost. Zaplanowaliśmy wzrost na 5 nowych etatów. W związku z obsługą tej większej kwoty polonijnej, spodziewamy się zdecydowanie większej liczby wniosków polonijnych w tym roku. Każdy taki wniosek trzeba procedować. W związku z czym te 5 etatów, to jest uzupełnienie składu Biura Polonijnego Kancelarii Senatu. Natomiast wzrost wynagrodzeń jest to realizacja postulatu senackiej komisji regulaminowej. Senatorowie jednogłośnie zobowiązali mnie do tego, żeby postulował o zniwelowanie różnic występujących w średnim wynagrodzeniu pomiędzy Kancelarią Sejmu, a Kancelarią Senatu. Jeśli chodzi o rok 2016 to w Kancelarii Sejmu wynagrodzenie było wyższe o kwotę 754 zł 10 gr brutto niż w Kancelarii Senatu. Zostałem zobowiązany przez komisję regulaminową do podjęcia działań zmierzających do zniwelowania tej sytuacji. Nasza rola jest służebną w stosunku do senatorów, w związku z tym ten postulat znalazł odzwierciedlenie w projekcie budżetu na przyszły rok.

Jeśli zaś chodzi o wydatki związane z nieruchomościami, to mamy dwie pozycje, które generują wzrost. Pierwsza to jest kwota 500 tys. zł ujęta w planie przyszłorocznego budżetu na opracowywanie dokumentacji projektowej na budowę nowego budynku Senatu i Kancelarii Senatu. To również jest decyzja polityczna, o której wielokrotnie za pośrednictwem mediów informował marszałek Senatu Stanisław Karczewski i Prezydium Senatu, które jednogłośnie podjęło taką decyzję, żeby rozpocząć starania o budowę odrębnej, niezależnej siedziby Senatu w odrębnym budynku. Aktualnie prowadzone są prace związane z poszukiwaniem stosownej nieruchomości. Na tę chwilę nie ma takiej nieruchomości. Wszystkie te, które były rozpatrywane nie spełniają warunków koniecznych do tego, żeby rozpocząć proces inwestycyjny. Natomiast postanowiliśmy w kwocie przyszłorocznego budżetu kwotę 500 tys. zł zaplanować na opracowanie dokumentacji projektowej, koncepcji użytkowej, jeżeli takowa działka byłaby znaleziona do tego czasu. Jeśli stosowna działka nie będzie znaleziona pieniądze te wrócą do budżetu państwa.

Natomiast drugie zadanie związane z nieruchomościami to jest to budowa punktu podawczego, jeśli chodzi o korespondencję wpływającą do Kancelarii Senatu. W związku ze zmianą sposobu ochraniań budynków i wstępu do pomieszczeń i budynków znajdujących się w zarządzie Kancelarii Sejmu, mamy bardzo utrudnione odbieranie przesyłek. Do tej pory punkt odbierania przesyłek, wpływających do Kancelarii Senatu, zlokalizowany był przy wejściu B2 – głównym wejściu do Senatu. Dzisiaj, jak państwo wiecie, nie jest możliwy swobodny wstęp choćby kurierów, czy osób dostarczających przesyłki na teren Kancelarii. Mieliśmy takie sytuacje, że choćby oferty, które powinny wpłynąć czasowo, w ramach organizowanych przez nas przetargów, nie wpływały w określonym, wymaganym czasie, bo Straż Marszałkowska, stosując się do zarządzeń, nie wpuszczała kurierów z korespondencją do naszego wejścia. Jak państwo wiecie punkt podawczy

Sejmu znajduje się w wyodrębnionej części. Jest to budynek dostosowany do potrzeb bezpieczeństwa z oddzielnym wejściem, gdzie kurierzy mają swobodny dostęp. Staraliśmy się uzyskać porozumienie z Kancelarią Sejmu, żeby tam ulokować pracownika senackiego, który mógłby odbierać korespondencję. Ze względów BHP i ze zbyt małych możliwości lokalowych tych pomieszczeń nie udało się tam stworzyć nowego, dodatkowego stanowiska pracy, gdzie mogłaby usiąść osoba odbierająca i rejestrująca naszą korespondencję. Szukaliśmy innych scenariuszy i porozumień. Mam tutaj bogatą korespondencję z panią minister Kaczmarską. I wspólnie z Sejmem doszliśmy do wniosku, że jedyna możliwość wyjścia z tej sytuacji to jest zlokalizowanie w tym miejscu takiego boksu, w jakim dzisiaj funkcjonują strażnicy marszałkowscy przy wjazdach, przy bramach, jako boks, który będzie służył za miejsce przyjmowania korespondencji wpływającej do Senatu, obok tego budynku, w którym jest przyjmowana korespondencja wpływająca do Sejmu i do Kancelarii Sejmu. Jest to wymóg konieczny, gdyż w obecnym stanie rzeczy nie jesteśmy w stanie w sposób skuteczny i sprawny dalej odbierać naszej korespondencji.

Jeśli zaś chodzi o zmniejszenie wydatków związanych z naszym udziałem w organach Unii Europejskiej, to jedyne zmniejszenie to jest kwota 13 tys. zł. Jest to zmniejszenie planu wydatków w związku z zawieszeniem przez Zgromadzenie Parlamentarne Unii dla Śródziemnomorza poboru składek. Ta organizacja przestała pobierać składki, w związku z tym mamy tutaj stosowną reakcję w naszym budżecie.

Jedyne zmniejszenie w tym zakresie to jest zmniejszenie o kwotę 13 tys. zł w liczbach bezwzględnych, więc to jest niewielka kwota.

Jeśli pominąłem jakieś pytanie, to prosiłbym, żeby przypomnieć, bo było ich sporo. Bardzo przepraszam, panie pośle, ale nie zdążyłem spisywać wszystkich pytań.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, jakieś umknęło pytanie?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę zatem przypomnieć panu ministrowi.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Przypomniałem, że zwróciłem nawet uwagę, że pan minister tak ładnie przeszedł po kwotach globalnych. Interesuje mnie ten ryczałt za mieszkanie senatora, czyli ile wynosi jednostkowo?

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

2,5 tys. zł. To jest ta sama wysokość jak w Sejmie.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

I pytałem o tę kwestię, która interesuje wszystkich, którzy wysyłają listy i kartki. Ile wzrostu swoich opłat zasugerowała Poczta Polska, że pan uwzględnił w budżecie wzrost opłat?

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Na 2017 r. zaplanowaliśmy kwotę 366 tys. zł i były to przesyłki listowe zwykłe: 120 tys. sztuk razy 2 zł, to jest 240 tys. zł. Przesyłki listowe polecone 30 tys. sztuk razy 4,20 zł to jest 126 tys. zł i mieliśmy w ubiegłym roku spore upusty. W wyniku przeprowadzonego przetargu w tym roku ta wartość umowy wzrosła... i już mówię jakie były szczegóły. Posiłkuję się notatkami, wszystkiego nie sposób spamiętać.

Opłata za wysłanie przesyłki ekonomicznej według cennika usług powszechnych w obrocie krajowym na 2017 r. Poczty Polskiej 2,60 zł, a polecony 5,20 zł. Więc to jest z 2 zł do 2,60 zł, a polecony z 4,20 zł do 5,20 zł.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania jeszcze w tej materii? Jeśli nie ma, to czy ktoś z państwa zgłasza zatem uwagi do projektu budżetu Kancelarii Senatu? Uwag nie ma.

Zatem dziękując panu ministrowi, ogłaszam przerwę techniczną.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Zaniepokoiłem się tą informacją o tym boksie, punkcie podawczym. Tak jak pan minister się wyraził, że prowadzi bogatą korespondencję z panią minister, szefową Kancelarii, pod tym samym adresem w Warszawie, na ulicy Wiejskiej, to może spotkalibyśmy się z sejmową komisją regulaminową, albo prezydium komisji regulaminowej Sejmu z komisją regulaminową Senatu i spróbowali tę sprawę rozwiązać bez obciążania budżetu państwa. Jeśli bowiem dobrze kojarzę, to budynek podawczy Kancelarii Sejmu to jest najmłodszy budynek na tym terenie, nie licząc tego co słyszymy za oknem.

Jest to cokolwiek dziwne, że tyle co wybudowaliśmy nowoczesny budynek, który ma tam ileś pięter pod ziemią, a teraz się okazuje, iż nie ma miejsca dla jednego człowieka, który by przyjmował przesyłki dla Senatu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Króciutko odniosę się do tego, panie pośle, jeśli mogę, bo my się tutaj spotkaliśmy z pełną sympatią, życzliwością i zrozumieniem ze strony Kancelarii Sejmu, ale niestety są przepisy BHP bezwzględne. Tak ten budynek został zaprojektowany, że dołożenie tam stanowiska pracy przy ladzie, w której przyjmowane są przesyłki pocztowe byłoby ze względów przepisów BHP po prostu niemożliwe.

Natomiast ta korespondencja, bo moglibyśmy to uzgadniać ustnie, ale w tej kwestii jest znaczący udział Biura Ochrony Rządu, które jednak odpowiada za bezpieczeństwo i za kontrolę przesyłek choćby pod względem pirotechnicznym, dlatego ta korespondencja prowadzona jest na piśmie, żeby kopie i to co między sobą uzgadniamy trafiało do Biura Ochrony Rządu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Dyskutowaliśmy w ramach przerwy technicznej, którą trochę przedłużymy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, koniec przerwy technicznej. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2018 w części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i w części 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

Proszę o zabranie głosu panią minister, panią Beatę Tokaj. Bardzo proszę, pani minister.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Beata Tokaj:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, jeżeli chodzi o wydatki budżetowe Krajowego Biura Wyborczego na rok 2018 to zostały one zaplanowane w kwocie 68 808 tys. zł. Jest to 98,4% planu na 2017 r., a więc niższa.

Projekt wydatków obejmuje dotacje celowe dla gmin na zadania zlecone, świadczenia na rzecz osób fizycznych, wydatki bieżące, w tym wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń oraz wydatki majątkowe.

W grupie wydatków dotacje celowe na finansowanie zadań bieżących zleconych gminom przewidziano środki jak zwykle na finansowanie kosztów prowadzenia i aktualizacji stałego rejestru wyborców oraz części rejestrów obejmującej obywateli Unii Europejskiej. W porównaniu do 2017 r. wydatki te wynoszą niespełna 50%.

W grupie wydatków świadczenia na rzecz osób fizycznych są to wydatki na zakup okularów ochronnych dla pracowników. Okulary w Krajowym Biurze Wyborczym przysługują raz na dwa lata. Jest to kwota w stosunku do 2016 r. – z racji tego, że przysługują co dwa lata – i wynosi ona na poziomie 97,5%.

Wynagrodzenia oraz pochodne od wynagrodzeń; wydatki na wynagrodzenia osobowe pracowników na 2018 r. zostały zaplanowane na poziomie prawie 113%, a więc o te prawie 13% więcej niż na 2017 r. z tej przyczyny, że w 2018 r. planowane są wybory samo-

rządowe, jak również z informacji, które do nas docierają być może będzie przeprowadzone referendum ogólnokrajowe. W związku z tym będzie to ogrom pracy dla pracowników Krajowego Biura Wyborczego. Tutaj chciałabym podkreślić, że nie jest to podwyżka wynagrodzeń. Są to dodatki specjalne, dodatki wyborcze. Krajowe Biuro Wyborcze nie planuje dodatkowych pieniędzy, nie planuje godzin nadliczbowych, a te dodatki są i tak dużo mniejsze niż wynikałoby to z godzin nadliczbowych. Zresztą chciałabym tutaj nadmienić, że inne instytucje, takie jak Kancelaria Sejmu, czy Kancelaria Senatu przyznają pracownikom dodatki specjalne i są to dodatki przyznawane co miesiąc. Natomiast tutaj podkreślenia wymaga fakt, że to są dodatki incydentalne, przyznawane w roku, w którym przeprowadza się wybory powszechne i tylko przez trzy miesiące wynagrodzenia zasadniczego, a nie angażowego.

Może tutaj tylko przypomnę, że w tej kadencji przeprowadzono i będzie przeprowadzonych 1166 akcji wyborczych do 14 stycznia. A za te akcje pracownicy Krajowego Biura Wyborczego nie otrzymują dodatkowych wynagrodzeń...

Posel Tomasz Głogowski (PO):

W tej kadencji, w tym roku?

Szef Krajowego Biura Wyborczego Beata Tokaj:

W tej kadencji, od 22 lutego 2015 r. do 14 stycznia 2018 r. przeprowadzono i będzie przeprowadzonych 1166 akcji wyborczych. A praca polegająca na przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów nie wygląda tak, że jest to od godz. 8 do godz. 16, to jest wielogodzinny dzień pracy przez 7 dni w tygodniu.

W związku z tym prosiłabym wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie nie tylko tej części projektu, ale i całego projektu.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w grupie wydatków 400. Jest to taka stała grupa, w której są wydatki dotyczące czynszu, wynajmu pomieszczeń, opłat za energię, wywóz śmieci, sprzątanie i konserwacja sprzętu.

Pozostałe wydatki bieżące są to wynagrodzenia bezosobowe, zakup usług remontowych, podróże służbowe, krajowe i zagraniczne oraz opłaty z tytułu ubezpieczeń, opłaty stałe, które wnoszą delegatury na rzecz samorządów, tam gdzie wynajmują swoje pomieszczenia.

Wydatki majątkowe; na 2018 r. zaplanowane zostały wydatki w kwocie prawie 6000 tys. zł na program finansowo-księgowy dla zakupu jednolitego systemu finansowo-księgowego. Te wydatki były zaplanowane rzeczywiście na ten rok na zakup systemu finansowo-księgowego, ale ze względu na przedłużające się procedury przetargowe nie byliśmy w stanie tego systemu zakupić.

Wydatki majątkowe to przede wszystkim wydatki na informatyzację i zakup sprzętu komputerowego dla zespołów w celu wymiany przestarzałych maszyn, wyposażenia stanowisk pracy dla delegatur, zakup licencji i oprogramowania, system kopii zapasowych, który jest niezbędny dla dopasowania się do aktualnych standardów, w tym przepisów o ochronie danych osobowych.

W ramach wydatków zgłoszonych do rezerwy celowej budżetu państwa są to głównie wydatki na wsparcie systemu organów wyborczych. Jest to rozbudowa systemu informatycznego, zakup licencji, zakup sprzętu potrzebnego do realizacji tego systemu informatycznego.

Wydatki na zadania wyborcze, zgłoszone do rezerwy celowej są to wydatki w kwocie 457 700 tys. zł i obejmują: wybory uzupełniające do Senatu, przy konieczności obsadzenia trzech mandatów – i jest to kwota 2550 tys. zł; wybory samorządowe w toku kadencji – planowana kwota to 3500 tys. zł; wybory do rad gmin, czyli wybory powszechne planowane w przyszłym roku – zostały zaplanowane w kwocie 311 750 tys. zł i zostały zwiększone w stosunku do 2014 r. o 30 000 tys. zł, ale przede wszystkim ze względu na koszty kopert, na kartę do głosowania, które wrzuca się do urny, jak wiadomo przezroczystej. Oprócz tego są informacje, które muszą przekazywać urzędy gmin. Jest to przesyłka bezadresowa w sprawie informacji o wyborach, o obwodzie głosowania. I w tej kwocie zaplanowane jest również referendum ogólnokrajowe z założeniem dwudniowym. To jest kwota 139 000 tys. zł, przy możliwości podwyższenia wysokości zryczałtowanych

diet, które przysługują członkom obwodowych komisji wyborczych. Na koszty niszczenia dokumentów zaplanowano – 350 tys. zł. Wybory do Parlamentu Europejskiego – to są wydatki majątkowe, czyli głównie informatyka.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście koszty niszczenia dokumentów są duże.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Beata Tokaj:

Ale i jest dużo dokumentów.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Oczywiście, że tak. Ale rzeczywiście brzmienie tego jest dość zaskakujące.

Poproszę teraz o przedstawienie koreferatu pana przewodniczącego Głogowskiego, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodniczący, szanowna Komisjo, pani minister; pani minister szczegółowo przedstawiła założenia budżetu kierowanej przez siebie instytucji. One nie budzą zastrzeżeń. Zdajemy sobie sprawę, że w przyszłym roku, po kilku latach przerwy – ale na pewno nie spokoju, tylko po ciężkiej pracy i przygotowaniu się przez Krajowe Biuro Wyborcze – rozpocznie się maraton wyborczy. Będą bodajże 4 wybory w ciągu 1,5 roku. Tak to mniej więcej będzie wyglądało. A rozpoczynamy od tych wyborów najtrudniejszych logistycznie, bo z największą liczbą kandydatów, poszczególnych szczebli. Tutaj nie budzą zastrzeżeń te założone kwoty do ich przeprowadzenia. Mamy świadomość, że będzie to szczególny czas. Dla pracowników Krajowego Biura Wyborczego tej pracy będzie znacznie więcej.

Mam następujące pytanie. Jak rozumiem, te wydatki dotyczące wyborów samorządowych one zakładają obecny stan prawny. Jak wiemy gdzieś tam pojawiają się w przestrzeni publicznej projekty – które jeszcze mają status tajne przez poufne – i mówienie o ewentualnych dwóch komisjach: jednej komisji, która przeprowadza proces wyborczy i druga, która liczy ewentualnie głosy. Będzie to oddzielna komisja, co jest uzasadnione tym, że jest to kilkanaście godzin pracy, pojawia się zmęczenie, itd. Być może jest to nawet uzasadniony postulat.

Czy pani minister już kalkulowała, jakie wówczas zmiany w budżecie będą musiały być przeprowadzone, gdyby parlament przyjął takie rozwiązanie, że dwie komisje będą pracowały przy wyborach samorządowych.

I oczywiście pytanie, które zadają zawsze, co pół roku, kiedy mamy okazję spotykać się z panią minister. Odpowiedź zawsze jest uspakajająca. Mam nadzieję, że taką również otrzymamy dzisiaj. Jak przebiegają testy systemu informatycznego? Pamiętamy tę fatalną sytuację, która miała miejsce trzy lata temu, kiedy przez wiele, wiele dni nikt nie był w stanie podać wyników wyborczych, kiedy też fizycznie ciężko było pracować komisjom lokalnym, bo trudno było po 30 godzin pracować bez snu i oczekiwać aż będzie można gdzieś tam zalogować się do systemu i przesłać wyniki. Czy jest pani spokojna, że ten system działa dobrze? Pytam też w kontekście budżetowym, czy nie ma potrzeby zaplanowania jakichś dodatkowych wydatków? Pytam o to, bo poprzednik pani minister nigdy nie zgłaszał potrzeby zwiększenia nakładów na ten obszar informatyczny. Wielokrotnie mówił właśnie o dodatkach, o nadgodzinach, natomiast nigdy nie podniósł tej kwestii, która potem okazała się być przyczyną, że są za małe kwoty na system informatyczny. System musi kosztować, żeby działał sprawnie. Myślę, że jest to pytanie, które nas najbardziej interesuje. Jak rozumiem z innymi rzeczami Biuro sobie dobrze poradziło, z pracy z samorządami, wszędzie są te przeźroczyście urny, a więc wymogi ustawowe są spełnione. I te wybory samorządowe – mam nadzieję – będą mogły przebiegać sprawnie i w sposób nie wzbudzający zastrzeżeń co do ich rzetelności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli chcieliby się wypowiedzieć?

Doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli Janina Bielak:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chciałby się wypowiedzieć?

Główny specjalista w Ministerstwie Finansów Iwona Sokolińska:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie do pani minister. Czy były jakieś sygnały z Kancelarii Sejmu, żeby pani w tym projekcie wydatków na zadania wyborcze, zgłaszane do Rezerwy celowej, ujęła koszty związane ze zmianami w Kodeksie wyborczym. Mam na myśli urny przeźroczyste, mam na myśli kamery w komisjach obwodowych, w każdej komisji obwodowej co najmniej trzy kamery. Tak na przykład jest na Ukrainie już od 2012 roku. Czy miała pani jakieś sygnały? To są bowiem koszty, nie tylko te, o których mówił poseł koreferent. Są to koszty diet dla podwójnych w zasadzie składów komisji obwodowych wyborczych. Dokładnie nie pamiętam, ile tysięcy jest tych obwodowych komisji wyborczych, ale to byłyby dość znaczne wydatki. Problem jest odpowiedniego zasobu środków finansowych w Rezerwie celowej.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zadać pytania? Zatem, pani minister, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Beata Tokaj:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o budżet Krajowego Biura Wyborczego, to on został zaplanowany na obecny stan prawny, czyli bez drugich komisji, bez kamer. Urny przeźroczyste, jak wiemy, funkcjonują od 1 lipca 2016 r. i one są. Natomiast, gdyby miało się okazać, że wybory samorządowe i referendum będą jednego dnia i będą to przeprowadzały oddzielne komisje wyborcze, wówczas należałoby przeznaczyć kwotę 30 000 tys. zł na dodatkowe urny wyborcze, czyli te drugie, które by obsługiwały referendum.

Jeżeli chodzi o drugie komisje, to tutaj w projekcie budżetu też nie została ta kwota zaplanowana, jako że jeszcze nie wiemy, czy powinniśmy ją planować, czy nie. Ale budżet wówczas wzrósłby o około 40 000 tys. zł. Tyle mogłyby kosztować diety. Jest jeszcze kwestia ustalenia, w jakiej byłyby wysokości, ale o tyle by wzrósł.

Jeżeli chodzi o kamery, też nie mieliśmy żadnych sygnałów, ani nikt nas nie prosił o to, żebyśmy ewentualnie zwiększyli budżet o kamery. Natomiast nasze takie wyliczenie, wewnętrzne w Krajowym Biurze Wyborczym, które zrobiliśmy, to jest około 25 000 tys. zł, gdyby była jedna kamera. Ale tu trzeba pamiętać o tym, że to musi być strona internetowa, to muszą być dodatkowe serwery, to muszą być osoby, które to obsługują. W związku z tym tego nie planowaliśmy. Myślę, że taki budżet wzrósłby o jakieś 60 000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o system informatyczny, to tylko dodam. Tak jak zawsze pan poseł rzeczywiście mnie pyta o ten system informatyczny: czy jestem pewna? To zawsze odpowiadam: ja nigdy nie będę pewna; dopóki nie zakończymy przeprowadzenia wyborów i nie ogłosimy wyników, to nigdy nie będę pewna, czy ten system zadziała. Natomiast tak jak obiecywałam, rozpoczęliśmy testy systemu informatycznego od 2 października. Na razie testujemy funkcjonalność, czyli rejestracje komitetów ogólnopolskich, małych komitetów, rejestracja list kandydatów. Przypomnę, że w ostatnich wyborach w 2014 r. mieliśmy ponad 240 tys. kandydatów. Testujemy w tej chwili nadawanie numerów list. W przyszłym miesiącu rozpoczniemy testy obciążeniowe, czyli w sumie najtrudniejsze testy, wydruk protokołów i przesyłanie danych, jednocześnie z 28 tysięcy komisji wyborczych, bo tyle mniej więcej ich będziemy mieć. I te testy będą trwały cały czas, aż do znu-

dzenia. Takie jest nasze zadanie. Tak chcielibyśmy, żeby wszystko było jak najlepiej wykonane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy ktoś z państwa posłów zgłasza uwagi do projektu budżetu Krajowego Biura Wyborczego? Nie widzę, zatem do głosowania nad całością opinii przystąpimy po zakończeniu procedowania wszystkich naszych punktów.

Dziękuję, pani minister.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Beata Tokaj:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ogłaszam krótką, naprawdę krótką techniczną przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, wysoka Komisjo, przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2018 w części 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i planu finansowego Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP.

Proszę o zabranie głosu panią minister Halinę Szymańską. Bardzo proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Panie przewodniczący, szanowne prezydium, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, zacznę od przedstawienia składu naszej grupy. Poza mną Kancelarię Prezydenta reprezentują: pani Grażyna Ignaczak-Bandych, dyrektor generalny; pan Daniel Wiciński, zastępca dyrektora Biura Administracyjno-Finansowego; pan Maciej Wilamowski, dyrektor Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa; pani Małgorzata Gaska, zastępca dyrektora Centrum Obsługi KP RP; pan Sebastian Wasilczuk, zastępca dyrektora Gabinetu Szefa BBN.

W przekazanym wysokiej Komisji projekcie budżetu państwa na 2018 r. części 01 – Kancelaria Prezydenta RP został przedstawiony projekt dochodów i wydatków Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na rok 2018. Dodaję w tym miejscu, że przekazana państwu informacja została sporządzona w tożsamy sposób, jak informacja dotycząca projektu budżetu na rok 2017 r. w zakresie dotyczącym porównywania danych.

Projekt budżetu uzgadnia realizację zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej oraz przewidywane wykonanie wydatków w 2017 r., potrzeby zgłoszone do realizacji w 2018 r. przez poszczególne biura Kancelarii, w tym nowe zadania i przedsięwzięcia, stałe wydatki ponoszone przez Kancelarię, wskaźniki makroekonomiczne przyjęte do konstrukcji budżetu państwa na 2018 r., zawarte w piśmie ministra finansów z 11 lipca 2017 r.

Jak państwu wiadomo, Kancelaria Prezydenta RP zapewnia panu prezydentowi obsługę umożliwiającą wykonanie przez niego konstytucyjnych i ustawowych kompetencji.

Projekt budżetu w części 01 Kancelaria Prezydenta RP na rok 2018 obejmuje środki finansowe na wydatki Kancelarii Prezydenta RP, realizację zadań związanych z działalnością Biura Bezpieczeństwa Narodowego, wydatki związane z referendum konsultacyjnym dotyczącym projektu nowej konstytucji, wydatki Wspólnej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych oraz Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, wydatki Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

Ponadto projekt budżetu Kancelarii Prezydenta RP musi zapewnić środki na uposażenie i utrzymanie biur byłych Prezydentów RP, środki na wydatki związane z nadawaniem odznaczeń państwowych i dotacje na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Przechodząc do projektu budżetu Kancelarii na rok 2018 w ujęciu liczbowym, przedstawię podstawowe wielkości i relacje ujętych w nim dochodów i wydatków.

W zakresie dochodów budżetowych w 2018 r. przewiduje się ich osiągnięcie na poziomie 523 tys. zł. Prognozuje się osiągnąć dochody z następujących źródeł: wpływy z najmu i dzierżawy składników majątkowych 330 tys. zł, wpływy ze sprzedaży wyrobów 13 tys. zł, wpływy z rozliczeń i zwrotów z lat ubiegłych 165 tys. zł i wpływy z różnych dochodów 15 tys. zł.

Na rok 2018 dochody ustalono na podstawie przewidywanego wykonania dochodów w roku 2017 opierając się na urealnionych wpływach z najmu i dzierżawy.

Projekt planu wydatków budżetowych na rok 2018 w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP w wysokości 210 382 tys. zł obejmuje: wydatki bieżące w kwocie 166 266 tys. zł, wydatki na inwestycje 13 159 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych 957 tys. zł, dotacje na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa 30 000 zł.

Udział zaplanowanych na 2018 rok wydatków poszczególnych rozdziałów Kancelarii w wydatkach ogółem jest następujący: Kancelaria Prezydenta RP – 73,7%, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego – 7,3%, Odznaczenia państwowe – 2,9%, Referenda ogólnokrajowe i konstytucyjne – 0,9%, Pozostała działalność – 0,9%, Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa 14,3%.

Projekt planu wydatków w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP zakłada wzrost wydatków budżetowych w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2017 o kwotę 42 048 tys. zł, głównie w związku z planowanymi na rok 2018 nowymi przedsięwzięciami.

Jak wskazano w przekazanej państwu informacji zasadnicze przyczyny wzrostu to: planowane wydatki na organizację Narodowych Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości, w tym organizacja posiedzeń Komitetu Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, przygotowanie publikacji, aranżacja przestrzeni wystawienniczej w Rezydencji Prezydenta RP w Ciechocinku, przygotowanie aranżacji obecnej Sali Formistów na Salę Orła Białego, organizacja spotkań okolicznościowych, koncertów, sesji, planowana zwiększona liczba spotkań Prezydenta RP z Polonią, wynajem obiektów, transport, tłumaczenia, systemy konferencyjne, scenografie, catering, infrastruktura, działania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa, organizacja centrum prasowego i zabezpieczenie medyczne.

W ujęciu bardziej szczegółowym zadania związane z oprawą rocznicy odzyskania niepodległości podzielone zostały na następujące grupy: przygotowanie ekspozycji okolicznościowych. W ramach tego zadania przewidziana jest realizacja ekspozycji pod tytułem: „Ojcowie niepodległości” w rezydencji Prezydenta RP w Ciechocinku. Celem wystawy będzie podkreślenie wagi i znaczenia elementów związanych z tematyką zdobycia i utrwalenia niepodległości Rzeczypospolitej, a przede wszystkim rola, jaką w procesie odzyskania niepodległości odegrali: Józef Piłsudski, Ignacy Jan Paderewski, Roman Dmowski, Wojciech Korfanty, Ignacy Daszyński, Wincenty Witos.

Realizacja ekspozycji malarskiej pod tytułem „Polska w pejzażach” w pałacu prezydenckim; wystawa eksponować będzie piękno polskich krajobrazów, jako elementu dziedzictwa niepodległego państwa. Opowieść budować będą najpiękniejsze i najbardziej charakterystyczne polskie pejzaże z drugiej połowy XIX wieku i z początku XX wieku autorstwa najważniejszych polskich malarzy, nie tylko pejzażystów: Józefa Chełmońskiego, Stanisława Czajkowskiego, Stefana Filipkiewicza, Stanisława Kamockiego, Jacka Malczewskiego, Józefa Mehoffera, Józefa Rapackiego, Henryka Szczyglińskiego, Leona Wyczółkowskiego, Wojciecha Weissa i Henryka Weyssenhoffa.

Realizacja wystawy fotografii związanych z polską niepodległością; współorganizatorem jest muzeum fotografii w Krakowie. Wystawa podkreślać będzie najważniejsze osoby i wydarzenia związane z odzyskaniem niepodległości. Jednocześnie stanowić będzie czasową przestrzeń przygotowującą do realizacji ekspozycji pod tytułem: „Orzeł biały”.

Następny punkt to jest realizacja ekspozycji pod tytułem: „Orzeł biały” w obecnej Sali Formistów Pałacu Prezydenckiego. Wystawa przybliży historię najstarszego, najważniejszego i najwyższego odznaczenia państwowego, którym jest ustanowiony 1 listopada 1705 roku przez króla Augusta II Mocnego: Order Orła Białego. Eksponowanie odznaczenia towarzyszyć będzie narracja podkreślająca znaczenie orderu w dziejach Rzeczypospolitej oraz jego wartość, jako jednego z głównych elementów niepodległej państwowości.

Następny punkt, to realizacja wystawy poświęconej polskim drogom do niepodległości. Wystawa obejmować będzie przestrzeń podziemi rezydencji Belweder. Narracja skoncentrować się będzie wokół postaci związanych z jej odzyskaniem i utrwaleniem.

Drugie zadanie, to działalność wydawnicza. Przewidywana jest publikacja monograficzna, przygotowanie koncepcji redakcji oraz pracy wydawniczej związanej z tą publikacją dotyczącą Belwederu. Publikacja eksponować będzie osoby, wydarzenia i wątki łączące się z ideą niepodległości Rzeczypospolitej. Po drugie, będą wydawnictwa okolicznościowe; publikacja pod tytułem „Antologia niepodległości” w ramach akcji „Narodowe czytanie 2018”. Antologia obejmować będzie utwory poświęcone idei niepodległości stanowiące lekturę narodowego czytania 2018. Publikacja będzie pierwszą tego rodzaju antologią w obiegu czytelnictwem, a jednocześnie stanowić będzie kolejną część biblioteki narodowego czytania.

Trzecie zadanie to jest organizacja wydarzeń. Tutaj planowane jest: realizacja projektu 100-lecie odzyskania niepodległości. W ciągu całego roku, każdy z 12 miesięcy poświęcony będzie jednemu z bohaterów: 12 bohaterów przez 12 miesięcy w 12 miastach.

W ramach obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości odbędzie się cykl spotkań w różnych regionach kraju nawiązujących do wybranych postaci lub środowiska związanych z niepodległością Rzeczypospolitej. Każdy bohater będzie przedstawiany w mieście związanym z jego życiem oraz wydarzenia będą organizowane wspólnie z lokalnymi środowiskami, które przyjmą na siebie rolę gospodarza. Realizacja 12 wydarzeń pozwoli eksponować najbardziej zasłużone dla polskiej niepodległości osoby i środowiska, a jednocześnie dzięki włączeniu do akcji wielu miast i lokalnych organizacji, świętowanie odzyskania niepodległości wzmocni wspólnotowy charakter święta, stając się czasem współpracy, integrujących wiele podmiotów w ramach nadrzędnej idei. Każde spotkanie będzie przedstawiało bohatera realizowanego projektu i każde spotkanie będzie się kończyło wspólnym świętowaniem w postaci na przykład mappingu i wykorzystania pirotechniki.

Proponowali bohaterowie tych spotkań to na przykład: Ignacy Paderewski, Józef Piłsudski, Wojciech Korfanty, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński, Roman Dmowski, Eugeniusz Kwiatkowski, Władysław Grabski, lwowska szkoła matematyków, Henryk Sienkiewicz, książdz Ignacy Skorupka.

Po drugie, promocja idei Polski niepodległej za granicą. Realizacja wydarzeń, które promować będą obchody 100-lecia odzyskania niepodległości oraz informować o idei Polski niepodległej za granicą. Na przykład wystawa poświęcona idei Polski niepodległej, której ekspozycja odbędzie się w Niemczech.

Po trzecie, cykl nagród Prezydenta RP dla najlepszych przedstawicieli grup społecznych i ich środowisk wręczane w roku 100-lecia odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Przygotowanie i realizacja w roku 2018 cyklu spotkań Prezydenta RP...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, pani minister, ale może zbyt szczegółowo wchodzimy w materię taką, dotyczącą treści, które będą realizowane poprzez politykę Kancelarii. Powinniśmy bardziej skoncentrować się na tym aspekcie finansowym, natomiast jeśli pojawiają się pytania dotyczące dłaczego akurat tak duże, czy tak małe środki finansowe są, czy mogą być rezerwowane na realizację takiego, a nie innego zadania, to wtedy pani minister rzeczywiście doprecyzuje, wskazując na listę wszystkich polskich pejzażystów, czy innych osób.

Bardzo proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Czyli podsumowując planowane wydatki na organizację Narodowych Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości to jest to kwota około 5970 tys. zł.

Następny punkt, to są planowane wydatki na przygotowanie i organizację ogólnokrajowego referendum konsultacyjnego dotyczącego nowej konstytucji. I tutaj szacowane łączne wydatki na ten cel to około 7300 tys. zł. Przy czym te działania będą obejmowały – tak ogólnie powiem – przygotowanie ekspertyz, opinii, materiałów dotyczących referendum, organizacji konwencji konstytucyjnej, konferencji, spotkań dyskusyjnych, również kongresu naukowego.

Następnie planowane wydatki na wystawę inauguracyjną w Belwederze, gdzie zakładane jest przygotowanie aranżacji instalacji ekspozycyjnych i ma to być zapowiedź polskiej wystawy gospodarczej, która ma się odbyć w roku 2019. Będzie to 90 rocznica powszechnej wystawy krajowej. Łączne szacowane wydatki na to zadanie to 8400 tys. zł.

Następny prognozowany wzrost wydatków na podróże zagraniczne ze względu na przewidywane koszty użytkowania samolotów zakupionych do obsługi najważniejszych osób w państwie przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Szacowane wydatki na ten cel to kwota około 2000 tys. zł.

Zwiększenie wydatków na wynagrodzenie i pochodne od wynagrodzeń w związku z planowanym wzrostem zatrudnienia na rok 2018; planowany jest wzrost o 30 etatów w Kancelarii Prezydenta RP i 2 etatów w BBN. Wzrost etatów związany jest z jednej strony ze wzrostem zadań planowanych na rok następny, ale również jest wynikiem tego, że w Kancelarii Prezydenta powstały dwa nowe biura i wszystkie rezerwy kadrowe zostały wykorzystane do obsługi i realizacji tych zadań. W tej chwili po prostu jest taka potrzeba, żeby takie wzmocnienie nastąpiło. Szacowane wydatki na ten cel to jest łącznie około 4100 tys. zł.

Następnie jest wzrost kosztów po stronie Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta. To będzie kwota związana ze zwiększeniem pracy i z pokryciem kosztów planowanych nowych przedsięwzięć przez Kancelarię. Szacowane wydatki na ten cel to około 3900 tys. zł.

Dodatkowe wydatki Biura Bezpieczeństwa Narodowego, głównie związane z rozpoczęciem prac nad strategicznym przeglądem bezpieczeństwa narodowego, które jest planowane na lata 2018-19 oraz również uroczystościami Narodowych Obchodów 100-lecia – i tutaj jest 0,9 mln zł.

Następnie jest wzrost wydatków na zakup usług remontowych, z przeznaczeniem na konieczne remonty budynków, w tym w szczególności Belwederu, Pałacu Prezydenckiego, rezydencji prezydenta w Wiśle i siedziby BBN, a także pracy konserwatorskiej zabytków i depozytów muzealnych, które są w posiadaniu Kancelarii Prezydenta, w szczególności chodzi tu o meble i obrazy. Szacowane wydatki na ten cel, to kwota 5900 tys. zł.

Prognozowany przez Ministerstwo Finansów średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych na poziomie 102,3% powoduje wzrost kosztów utrzymania o 1,2 mln zł.

Następnie planowane wydatki na organizację spotkań międzynarodowych, w tym w szczególności spotkania w Warszawie w ramach tzw. „Dziewiątki bukaresztańskiej”. Planowane jest takie spotkanie. Ponadto w Katowicach w grudniu odbędzie się globalne forum poświęcone światowej polityce klimatycznej w ramach 24. sesji Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu.

Również udział pana prezydenta i konieczne wydatki organizacyjne, które muszą być zabezpieczone w Kancelarii związane z tymi działaniami, to jest kwota około 1000 tys. zł.

Kolejna przyczyna wzrostu, to zwiększenie w wydatkach majątkowych o kwotę 1359 tys. zł. To będzie nieco później omówione.

A więc ogółem, jeśli chodzi o klasyfikację budżetową, to w tym momencie wydatki na sfinansowanie bieżącej działalności Kancelarii oraz zadań inwestycyjnych zaplanowano łącznie w wysokości 155 148 tys. zł. W tym wydatki bieżące 141 944 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych 345 tys. zł i wydatki majątkowe 12 859 tys. zł. Wydatki na sfinansowanie bieżącej działalności Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz zadań inwestycyjnych, łącznie w wysokości 15 270 tys. zł, w tym bieżące 14 925 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych 45 tys. zł i wydatki majątkowe 300 tys. zł.

W projekcie budżetu Kancelarii na 2018 r. wydatki na zadania związane z realizacją konstytucyjnych, ustawowych kompetencji prezydenta w zakresie nadawania orderów i odznaczeń przyjęto w wysokości 6000 tys. zł, w takiej samej wysokości jak w roku ubiegłym.

W związku z planowanym referendum dotyczącym konstytucji w projekcie budżetu jest nowy rozdział w wysokości 2000 tys. zł na referenda. Pozostała kwota związana z referendum, wydatki ponoszone wcześniej, będą ponoszone ze środków Kancelarii.

Na 2018 r. na wydatki majątkowe, tak jak wspomniałam, zaplanowano 13 159 tys. zł, z czego w większości dla Kancelarii 12 859 tys. zł i dla BBN 300 tys. zł. Przede wszystkim te środki związane są z koniecznością poprawy stanu technicznego i funkcjonalnego

objektu, gdzie zaplanowano dalszą modernizację, usprawnienie działania systemu wentylacji i klimatyzacji w Pałacu Prezydenckim.

Następna sprawa to jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa pana prezydenta w rezydencji Promnik, poprzez zastosowanie elektronicznych systemów techniki ochronnej (nie wchodząc w szczegóły).

Kolejnym zadaniem inwestycyjnym jest termomodernizacja zamku dolnego i górnego w rezydencji prezydenta w Wiśle. I to zadanie w 2018 r. będzie już ostatnim etapem. Należy dodać, że duże też kwoty i niebagatelne znacznie ma ten etap prac przygotowawczych, czyli opracowanie projektów, koncepcji do tych zadań, które mają być realizowane. Tutaj przede wszystkim chodzi o opracowanie i unowocześnienie systemów techniki ochronnej również w Pałacu Prezydenckim, właśnie, tak jak wspomniałam, w rezydencji w Promniku i też w Belwederze.

Ponadto ze względu na wieloletnią eksploatację powodującą utratę sprawności sprzętu, zaplanowano pieniądze na środki inwestycyjne dla Kancelarii. A więc łącznie na inwestycje w obiektach zabytkowych i nie zabytkowych planuje się przeznaczyć 10 959 tys. zł.

I teraz przechodzimy już do Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Zaplanowano dotację na poziomie roku 2017 w wysokości 30 000 tys. zł. I tutaj szczegółowa informacja została państwu przekazana. Trzeba podkreślić, że zostało zawarte trójstronne porozumienie pomiędzy KP RP, Społecznym Komitetem Odnowy Zabytków Krakowa i wojewodą małopolskim. To porozumienie zapewnia Kancelarii bieżący wgląd we wszystkie szczeble działalności Funduszu podczas podejmowania decyzji o przeznaczeniu środków, kontraktowania ich z beneficjentami, ale również to porozumienie pozwoliło na wspólne opracowanie zmian w polityce przyznawania środków. Tu chodzi o to, że sukcesem stały się wprowadzone w 2017 roku projekty kluczowe Funduszu, które poprzez to, że dają się trzyletnią promesę na daną inwestycję, zapewnia się systematyczne finansowanie dla tych zadań, które nie mogą być przerwane bez szkody dla zabytków. Nie będę czytała listy tych projektów. Zaznaczę tylko, że część z nich jest realizowana przy udziale również środków unijnych i te pieniądze pomogły uzyskać środki finansowe.

Również w 2018 r. środki przeznaczone będą na kontynuację 11 projektów kluczowych, ale również będą dodatkowe zadania.

I zostało jeszcze do omówienia Centrum Obsługi KP RP. Centrum Obsługi zostało również szczegółowo opisane w informacji, przekazanej państwu. Przychody zaplanowano w wysokości 53 150 tys. zł. Wzrost nastąpił o 3990 tys. zł. Koszty zaplanowano na kwotę 52 050 tys. zł, czyli jest tu też wzrost w stosunku do roku 2017, podobnie jak przychodów. Planuje się, że 84% przychodów Centrum Obsługi będzie pochodzić z działalności ze sprzedaży na rzecz Kancelarii Prezydenta. Główne wydatki to są wynagrodzenia osobowe i bezosobowe, zakup materiałów, energii, usługi obce. Wzrost kosztów – tak jak wspominałam – spowodowany będzie realizacją dodatkowych zadań, które w roku 2018 będzie realizować Kancelaria Prezydenta.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Bardzo proszę pana posła Piotra Uruskiego o przedstawienie koreferatu.

Poseł Piotr Uruski (PiS):

Panie przewodniczący, drodzy państwo, pozwolę sobie przedstawić koreferat dotyczący tej części budżetu. Otóż tak, jak pani minister przedstawiła projekt wydatków budżetowych na 2018 rok, wydatki bieżące wynoszą 166 266 tys. zł, wydatki na inwestycje 13 159 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych 957 tys. zł, dotacje na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa 30 000 tys. zł.

Całość planowanych wydatków, tak jak już było mówione, wynosi 210 382 tys. zł. Jest to kwota wyższa od budżetu na rok 2017 o 42 048 tys. zł, czyli o 25%. Jest to znaczący wzrost, chociaż trzeba mieć świadomość, że w przyszłym roku Kancelaria Prezydenta RP będzie organizatorem obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości oraz referendum konstytucyjnego. Nie mniej jednak chciałbym jednak dopytać panią minister o pla-

nowany wzrost zatrudnienia o 30 etatów. Czego będzie dotyczył ten wzrost zatrudnienia? Czy to wynika z nowych zadań, czy z innych jakichś rzeczy?

Jeśli chodzi o Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta to przychody zaplanowano na poziomie 53 150 tys. zł, to jest wzrost w stosunku do roku 2017 o 3990 tys. zł. Natomiast koszty funkcjonowania Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta zaplanowano w kwocie 52 050 tys. zł. To daje wzrost w stosunku do roku 2017 o 3890 tys. zł.

Jak czytamy w projekcie szacuje się, że około 84% przychodów Centrum Obsługi stanowić będzie sprzedaż na rzecz Kancelarii Prezydenta, zaś około 16% przychodów pochodzić będzie z pozostałej działalności gospodarczej.

Podobnie jak w przypadku Kancelarii Prezydenta wzrost kosztów ma być spowodowany obsługą zadań, które w 2018 r. realizować będzie Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, czyli uroczystościami związanymi ze 100-leciem odzyskania niepodległości i przygotowaniem referendum konsultacyjnego, a także prognozowanym przez Ministerstwo Finansów średniorocznym wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych na poziomie 102,3%. Co istotne, w 2018 r. zaplanowano zysk brutto w kwocie 1100 tys. zł, to jest o 100 tys. zł więcej od planowanego wykonania w roku 2017.

Podsumowując kwoty, o których mówiła pani minister i które wszyscy mamy do wglądu w przesłanych materiałach, zarówno w części dotyczącej wydatków, jak i dochodów Kancelarii Prezydenta RP oraz Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP – nie budzą wątpliwości. Są to wartości zbliżone do lat ubiegłych, a wzrost niektórych kosztów wynika z nowych przedsięwzięć, które mają mieć miejsce w przyszłym roku.

Rekomenduję, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała tę część budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, panu posłowi. Czy przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli chcieliby zabrać głos?

Doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli Janina Bielak:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chciałby zabrać głos?

Główny specjalista w Ministerstwie Finansów Iwona Sokolińska:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, pani minister, omawialiśmy już dzisiaj dwa budżety, Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu, w których poważne wzrosty w porównaniu do tegorocznych wydatków są zakładane, o kilkanaście procent. Budżet Kancelarii Prezydenta RP jest rekordowy. Jest rekordowy wzrost o ¼. Oczywiście tutaj padnie odpowiedź, że to wynika z rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Nie jest tak, jak pan koreferent powiedział, że Kancelaria będzie organizatorem referendum. Koszty referendum są zapisane w biurze Krajowego Biura Wyborczego, a nie w biurze Kancelarii Prezydenta RP. Natomiast wydaje się, że jednak musi budzić zdziwienie aż taki wzrost budżetu Kancelarii Prezydenta RP.

Podczas pierwszego czytania budżetu na sali plenarnej Sejmu powiedziałem, że biorąc pod uwagę obecny kurs funta, to jest to już kwota, którą Wielka Brytania wydaje na utrzymanie rodziny królewskiej. A przecież w tej kwocie jest także kosztowne utrzymanie ważnych zabytków, rezydencji królewskich Wielkiej Brytanii. Wydaje się, że dochodzimy jednak do sytuacji, gdzie budżet Kancelarii Prezydenta RP jest zbyt duży. Te wystawy, te uroczystości, te publikacje, które są w związku z okrągłą rocznicą odzyskania niepodległości nie uzasadniają aż takiego wzrostu budżetu Kancelarii Prezydenta i proszę przyjąć to, jako moją uwagę i opinię do tego projektu, który pani minister prezentowała. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Zgłasza się pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowni państwo, pani minister, nietrudno zauważyć, że wzrost rok do roku budżetu jakichkolwiek instytucji o ¼, to jest w przypadku administracji coś z czym się po prostu najzwyczajniej nie można zgodzić. Jest tu wzrost o ponad 42 miliony złotych. Natomiast pani w pewnym momencie powiedziała, że koszty związane z rocznicą odzyskania niepodległości to będzie 5 mln zł. Między 42 a 5 mln zł to jest bardzo dużo.

Trzeba również zwrócić uwagę, że pani mówiąc o referendum, a mówiła pani o tym w dwóch miejscach, w jednym wymieniła kwotę 7 mln zł, mówiąc o odpowiednich ekspertyzach. Szczerze powiedziawszy, to mi się w głowie nie mieści jak można wydać 7 mln zł na ekspertyzy poprzedzające jakiegokolwiek referendum. I w drugiej pozycji, już tej budżetowej, ma pani zaplanowane 2 mln zł też na referendum. Czyli to jest 9 mln zł, które Kancelaria Prezydenta RP chce wydać na koszty referendum. A tak jak mówił pan przewodniczący Głogowski, jak przyjdzie co do czego, to za referendum zapłacimy z budżetu Krajowego Biura Wyborczego.

I rzecz, która rzuca się w oczy... bo pytanie już o wzrost zadań, wynagrodzeń, nowych etatów, to myślę, że pani odpowie panu posłowi koreferentowi. Natomiast ja bym chciał zapytać jednak konkretnie. Ten ogromny wzrost w zakresie wydatków bieżących o ponad 62%, czyli o 32 mln zł – to jest clou tego budżetu, że w jednej pozycji mamy taki wzrost – pani dużo mówiła... Natomiast chciałbym tak syntetycznie usłyszeć na co Kancelaria zamierza wydać więcej o 32 mln zł.

I jako Wielkopolanin poruszę jeszcze jedną kwestię. To była pani inicjatywa, żeby tak mocno i dokładnie mówić o imprezach związanych ze 100-leciem odzyskania niepodległości, to jestem zbulwersowany brakiem bohaterów z Wielkopolski. Chyba przez przypadek Wielkopolska była w granicach II Rzeczypospolitej, tak by można było zrozumieć z pani wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Myślę, że każdego z państwa posłów zaskoczył wzrost wydatków budżetowych w Kancelarii Prezydenta. O dziwo, jeszcze niedawno, zanim rozpatrywaliśmy budżet w Sejmie, jeden z ministrów Kancelarii Prezydenta w oficjalnej rozmowie, w jednej z audycji telewizyjnych powiedział, że budżet nie wzrasta – tak jakby nie wiedział. A sądzę... Dlatego celowo nie mówię kto to był, żeby nie wywoływać tutaj niepokojów. Jestem w stanie powiedzieć, który to był z panów ministrów.

A zatem te 52 mln zł to mój apel pierwszy, bo taka lekkość w planowaniu tzw. świętych krów, to jest to co te wszystkie Kancelarie dotychczas planowały swój budżet. One miały wytyczne, one przyniosły. I tak jak gdzie indziej można zainwestować, dać pieniądze do innych części budżetowych, bo one przynoszą dochód, tak tutaj – nie.

Po drugie, państwo mówiliście, że po wyborach są koszty odejść, odpraw. Jest już daleko po tym okresie. Chciałabym zapytać o bardzo drobną sprawę zwiększenia odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Chciałabym zapytać raz jeszcze i podkreślić zainteresowanie dodatkowym zatrudnieniem 30 osób. Jak państwo kalkulujecie ich wynagrodzenia? W Kancelarii Prezydenta średnie wynagrodzenie jest wynagrodzeniem jednym z najwyższych. Powiedziałabym: najwyższym. Średnie wynagrodzenie w Kancelarii Prezydenta jest najwyższe, potem są niektóre inne instytucje, ale ich jest naprawdę niewiele.

Czy państwo nie moglibyście w kontekście innych potrzeb budżetu, powiedzieć, że można ten budżet zaplanować oszczędniej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są pytania do pani minister? Jeśli nie, to pani minister bardzo proszę o odniesienie się do postawionych pytań.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Zacznę od kwestii etatów. Referendum samorządowe, referendum konsultacyjne i powołanie grupy, która – też już działa, ponieważ ma swojego pełnomocnika – w tej chwili opracowuje materiał dotyczący prawa samorządowego. To jest 7 etatów. Następnie 100-lecie to jest 10 etatów. Biuro Interwencyjnej Pomocy Prawnej – tu jest kwestia 3 dodatkowych etatów. Przy czym dodam, że to biuro, które zostało powołane w Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy liczy sobie w tej chwili 21 etatów. To biuro nie funkcjonowało wcześniej. Natomiast warto podkreślić, że w tej chwili to jest już 37,5 tys. spraw, które wpłynęły do tego biura od początków jego działalności. Również znacząca jest działalność w innych biurach, jak na przykład w Biurze Dialogu i Korespondencji, do którego wpłynęło ponad 133 tys. spraw od początku kadencji.

A więc z jednej strony jest to kwestia tych rezerw, które zostały w Kancelarii maksymalnie wyczerpane, natomiast ilość pracy jest taka, że istnieje potrzeba uzupełnienia w tych biurach, o których mówiłam i zabezpieczenia dodatkowych zadań.

Przechodząc natomiast do szczegółowego pytania odnośnie do wzrostu wydatków, to po pierwsze, uroczystości narodowych obchodów 100-lecia – to jest 6 mln zł. To jest ten § 4000. Dalej mamy organizację referendum konsultacyjnego. Tutaj nie w tę stronę poszło dodawanie, bo w tej kwocie 7,3 mln zł znajdowało się już 2 mln zł, które jest w innym rozdziale. Czyli tu de facto jest 5,3 mln zł. To są te pieniądze, które mówiłam, że będą pokryte z kosztów funkcjonowania Kancelarii i tutaj przerwałam czytanie, a jednak ta szczegółowość na tym etapie była potrzebna, więc ja może jednak dopowiem na co te pieniądze będą wykorzystane. Zaczęłam od przygotowania ekspertyz, opinii, ale przeczytam państwu dalej. To jest przygotowanie i publikacja materiałów związanych z referendumentem, organizacja Konwencji Konstytucyjnej, organizacje konferencji i spotkań dyskusyjnych na terenie całego kraju, wystawa towarzysząca spotkaniom regionalnym, zorganizowanie wielopanelowego kongresu naukowego, przygotowanie i realizacja kampanii społeczno-informacyjnej na temat referendum, w tym wydanie w 2018 roku przed referendumentem broszury informacyjnej o przebiegu całej kampanii referendumentalnej, zamieszczanie materiałów tzw. wkładek do ogólnopolskich gazet, tłumaczących ideę referendum, ewentualne spoty.

Ponadto będą prowadzone warsztaty konstytucyjne, lekcje, w tym lekcje RP dla licealistów 17-18-letków, którzy wezmą udział w referendumentem i prezydencka akademickonstytucyjna, cykl lekcji w szkołach i wykładów uniwersyteckich. Planuje się też stworzenie gier oraz konkursów organizowanych na terenie całej Polski.

Posel Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Kampania prezydencka.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Konieczna też jest budowa i utrzymanie odrębnej strony internetowej dotyczącej referendum. To była druga pozycja.

Następnie zaplanowano kwotę na organizację wystawy inauguracyjnej w Belwedezrze – tej, o której mówiłam, że będzie wstępem do tej wystawy z okazji 90-lecia wystawy narodowej – 8,4 mln zł. Inflacja, o której wspominałam – to jest kwota 1,3 zł...

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

8 mln zł to koszt wystawy?

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Tak. Plenerowa.

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Jaka? 8 mln zł?

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Organizowanie całej wystawy. Tak. Pawilon ekspozycyjny, z całą wystawą, który będzie wstępem do tej naszej Polskiej Wystawy Narodowej.

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Wstępem? A wystawa ile będzie kosztować?

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Ona będzie w 2019 r. Jak będą szczegółowe dane, to państwu przedstawimy.

Koszt dotyczący obsługi samolotów dla VIP jest zaplanowany na 2 mln zł, remonty obiektów zabytkowych na 5,4 mln zł. Wzrost kosztów po stronie Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP zaplanowano w kwocie 3,9 mln zł. I to wszystko mieści się w tym wzroście kosztów, o które pan poseł pytał. To łącznie daje 32 mln zł.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czy mógłbym prosić to na piśmie, pani minister?

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Dobrze, przekażemy.

Było jeszcze pytanie o Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. Wzrost wynika z planowanego zwiększenia naliczenia odpisu na Zakładowy Fundusz, na podstawie danych z bieżącego roku oraz ze względu na zakładane zwiększenie zatrudnienia. Z tego wynika wzrost o 86 tys. zł na tym Funduszu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście wstęp do wystawy narodowej za 8 mln zł to jest przerażająca kwota. Po takiej wypowiedzi pani minister trudno mówić o tym, że to jest budżet roztropny, rozsądny i oszczędny, nawet gospodarny.

Natomiast chciałem zapytać, gdzie w budżecie państwa jest zaprojektowane, według pani minister, 5 mln zł dla konkurentów pana prezydenta, którzy też chcieliby wyrazić swoje zdanie w kwestii referendum konstytucyjnego? Rozumiem, że 5 mln zł wyda pan prezydent na przedstawienie Polakom swojego stanowiska. A jeśli jest referendum, to znaczy, że ktoś pewnie będzie miał inne stanowisko. To gdzie są pieniądze dla tych innych?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Wszyscy konkurenci w zakresie dyskusji w tej chwili mają również możliwość, ponieważ już się odbywają takie spotkania na terenie całego kraju. To są spotkania otwarte. Każdy ma prawo przyjść i wyrażać swoją opinię. I przychodzi. Może składać swoje propozycje. Może składać zapytania. To jest cykl otwartych spotkań. I takie spotkania będą się odbywały.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

W to ja nie wątpię...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ale panie przewodniczący, to nie jest kwestia spotkań, na których można wyrazić inną opinię. Pani minister mówiła o materiałach drukowanych, o rozsyłaniu, o budowaniu strony internetowej. I pytam, gdzie będą pieniądze dla konkurentów pana prezydenta, którzy będą chcieli zrobić materiały drukowane i rozesłać do wszystkich polskich obywateli, do tych którzy mają inne zdanie?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czy już jesteśmy w Polsce, w której wszyscy mają jednakowe zdanie?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, zadał pan pytanie. Dziękuję panu bardzo za to pytanie. Teraz pytanie zada pani poseł Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Poprosiłabym panią minister o udzielenie tej odpowiedzi na piśmie, bo tak jak szczegółowo pani mówiła o tych materiałach, to wygląda to jak przygotowana kampania wyborcza pana prezydenta – pierwszy, drugi krok – do kampanii prezydenckiej. Wstęp do tej wystawy narodowej zaplanowany jest na 8,4 mln zł, a dalej będzie w planie na rok 2019. Jeżeli wstęp do tej wystawy zaplanowano na taką kwotę, to wyobrażam sobie, że ta lekkość wydawania w Kancelarii pieniędzy może osiągnąć około 30 mln zł, większe zatrudnienie. Na wstęp do referendum zaplanowano 5 mln zł.

Pan poseł Urbaniak pytał rzetelnie i rzeczowo, bo jeżeli mieliśmy referendum w roku 2015, to nie mieliśmy środków na kreowanie się w mediach pana prezydenta, tylko były pytania wyborcze.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

W roku wyborczym.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Panu posłowi odpowiem, że pan prezydent Duda w tej chwili sobie zrobił kampanię na trzy lata, nie w roku wyborczym, tylko na trzy lata każdego roku.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł, szanowni państwo, ja bardzo proszę...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Jeżeli pan poseł próbuje mnie zaczepiać...

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł... Panie pośle...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Ja pytam tylko. Do osądu swojego tak dużych wydatków mam prawo i poproszę panią minister o pokazanie nam wszystkim... Media będą bardzo zainteresowane państwa wydatkami. My też.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister odniesie się teraz, w tym momencie, do tych dwóch kwestii, które zostały podniesione, czy przekaże pani minister – nie tylko dwóm, ale wszystkim posłom komisji regulaminowej – na piśmie wyjaśnienia dotyczące tych spraw.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska:

Tak, oczywiście, będą wyjaśnienia na piśmie. Natomiast chcę przypomnieć, że wydatki Kancelaria Prezydenta również ponosiła za czasów prezydenta Kwaśniewskiego, kiedy było prowadzone referendum i te koszty były również pokrywane przez budżet Kancelarii. Natomiast nie ma w budżecie Kancelarii pozycji takiej jak pokrywanie kosztów działania opozycji, bo na to pieniądze otrzymują partie opozycyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Nie wszystkie!

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł, zachowajmy powagę tego miejsca.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ale przy odpowiedziach także!

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz z planem finansowym Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej? Nie widzę. Uwag nie słyszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

A nie, sprzeciw to za chwilę będzie. Uwag nie słyszę.

Przechodzimy do przyjęcia opinii dla Komisji Finansów Publicznych do wszystkich omawianych przez Komisję części budżetowych, to jest 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz z Centrum Obsługi Kancelarii, 02 – Kancelaria Sejmu wraz ze zgłoszoną poprawką, 03 – Kancelaria Senatu, 11 – Krajowe Biuro Wyborcze wraz z Rezerwą celową.

Proponuję przyjęcie pozytywnej opinii. Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw. A więc przystępujemy do głosowania kto z pań i panów...

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

To nie głosujemy oddzielnie?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie, głosujemy razem i wydajemy jedną opinię. Taka jest zasada. To zawsze tak było. Będzie to całość opinii wraz – jeszcze raz zaznaczam – z tą poprawką, którą przejąłem z Kancelarii Sejmu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pozytywnej opinii w tych czterech częściach wraz z poprawką, która została przedstawiona? (6) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0).

Dziękuję bardzo. Zatem Komisja przyjęła pozytywną opinię wraz z poprawką. Wraz z opinią należy wskazać posła referenta, który na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych przedstawi naszą opinię. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, proponuję panią poseł Halinę Szydełko.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy pani poseł się zgadza?

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa... Wydaje się, że kandydaturę zaakceptujemy. Czy jest sprzeciw? Dziękuję za przyjęcie propozycji i przyjęcie przez Komisję kandydatury pani Haliny Szydełko.

Informuję, że wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.